

Świąteczne prezenty dla potrzebujących

Szlachetne serca włożyli w paczki

Słowa wdzięczności, łzy wzruszenia, dziecięcy szczebiot radości i widok zadowolonych twarzątek, że w tym roku Mikołaj nie zapomniał... Czy może być lepsze, większe podziękowanie?

Czytaj str. 7



Z okazji ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
życzenia zdrowia, wielu dobrych chwil
i wszelkiej pomyślności
ORAZ SATYSFAKCJI
z LEKTURY WASZEJ GAZETY
SZANOWNYM CZYTELNIKOM
składa redakcja
Echa Turku



PKS. czyli Powiatowa Kwestia Samochodowa

Nie tylko Czapla ma problem

Nieczynne od ponad tygodnia dystrybutory na stacji paliwowej turkowskiego PKS, to tylko jeden, choć bardzo wymowny, znak, że ze skomunalizowaną spółką dzieje się źle. Drugim bardzo dotkliwym dla pracowników są wypłacane w ratach pensje. Mylą się ci, którzy myślą, że zły stan turkowskiego przewoźnika jest jedynie problemem Zdzisława Czapli. Bowiem problem PKS należy odczytywać jako Powiatową Kwestię Samochodową. A może nawet Społeczną

Czytaj str. 10

W Radzie Miejskiej karty zostały rozdane

Skazani na wielki eksperyment polityczny

Prawie jak u Monteskiusza – władza wykonawcza burmistrza równoważona przez opozycyjną większość w gremium stanowiącym i kontrolnym. Czyli dla burmistrza Czapli we władzy kontrolnej, a więc Radzie Miejskiej, przeciwwagą mają być: Marian Marczewski, Romuald Antosik, Maria Nitecka-Olenderk, Paweł Borowski, Andrzej Kwiatkowski, Jan Pakuła i Dariusz Kowlaczyk - przewodniczący komisji stałych rady

Czytaj str. 11

REKLAMA

at. Jubiler

srebro, obrączki,
torebki, portfele, paski

NAJTANIEJ W TURKU

serdecznie zapraszamy

TUREK, ul. Kaliska 12

2309/CK

Niedawno CBA. sąd
i prokuratura. a terazWyborami we
Władysławowie
zajmuje się
policja

Czytaj str. 2

Żyje dzięki
żonie

Czytaj str. 2

O krok od
tragediiTroje mieszkańców Tuliszkowa
podtruło się czadem

Czytaj str. 2

Morsy osiedliły się nad Wartą



Czytaj str. 13

Włodzimierz Chajdas, Marcel Chodakowski i Jan Kotłowski – to trzech uniejowskich twardzieli, dla których zimowa kąpiel w szych toniach Warty nie jest niczym szczególnym

Następny numer już
28 grudnia, a w nim
KALENDARZ na 2011r.



więcej na stronie 19



Żyje dzięki żonie

Dzięki czujności żony i natychmiastowej akcji ratunkowej, udało się uratować 50-letniego mieszkańca Skarbek (gm. Władysławów). Mężczyzna podtruił się samochodowymi spalinami we własnym garażu.

Większość kierowców, by uchronić się przed zimmem, naprawia swe samochody w garażach. Dodatkowo, by nie chłodzić pomieszczeń kierowcy zamykają wszystkie drzwi, a jak wiadomo, większość z nich kratki wentylacyjnych.

Także 50-letni mieszkaniec Skarbek w gminie Władysławów, we wtorek 14 grudnia, około godziny 9.00 zszedł do przylegającego do domu garażu. Tam zajął się naprawą auta. Dwie godziny później, przebywająca w domu żona, przez

okno zauważyła dym. Natychmiast pobiegła zobaczyć co się stało. W garażu nie było prawie nic widać, przez spaliny wydobywające się z włączonego silnika auta. Jednak męża tam nie było. Znalazła go chwilę później leżącego na podłodze w kotłowni. Był nieprzytomny.

Zadzwoniła po pogotowie, a następnie zawiadomiła na pomoc sąsiadów. Wspólnie wynieśli 50-latkę przed dom. Tam ekipa pogotowia ratunkowego podała mu tlen, dzięki czemu już po kilku minutach odzyskał przytomność.

Następnie mężczyznę przewieziono do szpitala.

Na miejscu pojawili się też strażacy, którzy przewietrzyli garaż i przylegającą do niego kotłownię. Przyczyną omdlenia mężczyzny, było podtrucie tlenkiem węgla. *Tym razem udało się uratować życie ludzkie. Jednak w wielu przypadkach dochodzi do tragedii, dlatego apelujemy o szczególną ostrożność. Warto pamiętać, by szczególnie zimą w pomieszczeniach był dostęp powietrza – mówił Roman Marczyński, rzecznik turkowskiej policji.* **if**

Prawie 3 promile alkoholu, miał 54-letni mieszkaniec Marulewa (gm. Brudzew), który uderzył w opła, a następnie uciekł. Mężczyzna po raz drugi tego dnia „spotkał” się z policjantami. Pierwszym razem też był pijany.

Podwójna wpadka

We wtorek, 14 grudnia, tuż po godzinie 17.00, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Turku, otrzymał zgłoszenie o wypadku. W słuchawce usłyszał zdenerwowany głos mężczyzny. Z chaotycznie przekazanych informacji funkcjonariusz dowiedział się, że w Marulewie, w gminie Brudzew doszło do wypadku. Gdy policjanci dotarli na miejsce, zastali na skrzyżowaniu dróg tylko jeden samochód. Okazało się, że

kierujący peugeotem 407 mężczyzna, 54-letni miejscowy, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawidłowo oplowi, a następnie uciekł z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusze ruszyli w pościg za samochodem. Na szczęście nie odjechał zbyt daleko. Zatrzymali go kilkanaście kilometrów dalej.

Wtedy się wyjaśniło, dlaczego siedzący za kierownicą peugeot, chciał uniknąć spotkania z funkcjonariuszami. Badanie alkote-

stem wykazało u niego prawie 3 promile alkoholu. Okazało się też, że tego samego dnia, około godz. 7.30 w Kolnicy, mężczyznę zatrzymali już policjanci z Brudzewa za jazdę po pijanemu. Wtedy w wydychanym powietrzu miał 2 promile alkoholu. Tym razem 54-latek trafił do aresztu. Za spowodowanie wypadku i wsiadanie za kółko po kilku głębszych staniu przed sądem. Grozi mu za to do 2 lat więzienia. **if**

Niedawno CBA, sąd i prokuratura, a teraz...

Do tej pory nie policzono ponownie głosów z obwodowej komisji wyborczej we Władysławowie. Sporna kwestia wywołana przez kandydata na radnego, Józefa Szustakowskiego, którą można było rozwiązać w jeden dzień, zaangażowała już cały szereg urzędników państwowych, od agentów CBA poczynawszy, na policjantach skończywszy.

Wyborami we Władysławowie zajmuje się policja

Choć od wyborów samorządowych minął już miesiąc nadal trwa postępowanie dotyczące protestu wyborczego złożonego przez Józefa Szustakowskiego. Temu kandydatowi na radnego gminy Władysławów, o czym już pisaliśmy w Echu, niewielka różnica siedmiu głosów dała do myślenia, a zaniepokojony odmową ponownego przeliczenia głosów jeszcze w komisji wyborczej poruszył całą urzędową lawinę. Co wydawało mu się proste, w zderzeniu z rzeczywistością okazało się długą drogą przez mękę. Najpierw agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali listy uprawnionych do głosowania i oddane głosy, później nad protestem zastanawiał się Sąd Okręgowy

w Koninie, który jednak sprawę pozostawił bez dalszego toku z powodu błędów formalnych. Co z tym fantem zrobić zaczęła zastanawiać się więc Prokuratura Rejonowa w Turku. Prokuratorzy oddali ją w ręce policji, która wszczęła teraz dochodzenie w sprawie nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów. Przed funkcjonariuszami teraz procedury, formalności i przesłuchania świadków, a dokumenty kluczowe dla sprawy leżą sobie spokojnie w depozycie Komisji Wyborczej w Koninie i czekają na przeliczenie. Ile to może potrwać? Trudno wyczuć, jeśli jednak służbom uda się znaleźć sprawców całego zamieszania grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. **boxa**

O krok od tragedii

Troje mieszkańców Tuliszkowa, podtruty tlenkiem węgla trafiło do szpitala. Cichy zabójca przez kilka godzin wydobywał się z pieca, znajdującego się na parterze domu. I tym razem, dzięki czujności jednej z mieszkanek, udało się uratować co najmniej jedno życie.

Zimą, gdy temperatura dochodzi do kilkunastu stopni poniżej zera, zarówno mieszkający w blokach jak i domach jednorodzinnych, by z pomieszczeń nie uciekało ciepło, zakrywają otwory wentylacyjne. *-To duży błąd. Zwłaszcza w pomieszczeniach, gdzie znajdują się piece, gdyż brak dostępu świeżego powietrza może skończyć się tragicznie –* mówił Robert Bącała, rzecznik turkowskiej straży pożarnej.

Do podobnego zdarzenia doszło we czwartek, 16 grudnia, w Tuliszkowie. Mieszkająca w domu rodzina, około godz. 23.00, szykowała się do spania. Prawie wszyscy już byli w łóżkach, tylko matka jeszcze krzątała się po domu. I to ona zauważyła, że dzieje się coś złego. Sama źle się poczuła, poszła więc sprawdzić, czy z synem wszystko w porządku. Zastąpiła go leżącego na podłodze kotłowni.

Wystraszona zadzwoniła po pogotowie. Wraz z karetką przyjechali też miejscowi strażacy. Okazało się, że cztery osoby przebywające w domu

podtruty tlenkiem węgla. Trójka, stosując się do wskazówek dyżurnego, natychmiast opuściła budynek. W kotłowni pozostał jednak mężczyzna. Ratownicy odnaleźli go i podali tlen. Następnie zajęła się nim ekipa pogotowia ratunkowego, która zabrała go do szpitala. Na obserwację do lecznicy pojechali też pozostali członkowie rodziny.

Następnie strażacy sprawdzili poziom stężenia tlenu. Największe było w pokojach na pierwszym piętrze. Później przewietrzyli wszystkie pomieszczenia. Ze względów bezpieczeństwa, zalecono właścicielce obiektu, aby noc spędziła u rodziny i następnego dnia koniecznie wezwała kominiarza, by sprawdził przewody wentylacyjne i przeczyścił komin.

-W trosce o własne bezpieczeństwo, warto rozważyć zamontowanie w domu czujek dymu i gazu. Koszt ich zamontowania jest niewspółmiernie niski do korzyści, jakie daje zastosowanie tego typu urządzeń – mówi Robert Bącała. **if**

KOMUNIKAT SZANOWNI TURKOWIANIE

Za kilkanaście dni powitamy **Nowy Rok 2011**. To szczególne wydarzenie pragniemy uczcić razem z Państwem na Rynku naszego miasta proponując doskonałą zabawę przy dobrej tanecznej muzyce w niepowtarzalnym wykonaniu zespołu **MAINSTREAM** oraz inne atrakcje. **Dziś już zapraszamy wszystkich chętnych na godz. 23⁰⁰.**

Jednocześnie pragniemy poinformować Państwa, że **w związku z przygotowaniem do uroczystości w dniu 31.12. nastąpi zamknięcie Placu Wojska Polskiego oraz dróg dojazdowych do Placu Wojska Polskiego: 3 Maja (od ul. Browarnej do Pl. Wojska Polskiego) oraz zamknięcie wjazdu na Pl. Wojska Polskiego z Pl. Sienkiewicza od godz. 13.30 do 6.00 dnia następnego.**

Zwracamy się z prośbą o nie parkowanie samochodów w tym dniu i w wymienionych godzinach na całym terenie Placu Wojska Polskiego. Za związane z realizacją tego przedsięwzięcia niedogodności **przepraszamy** mając nadzieję, że spotkamy się ze zrozumieniem i akceptacją dla naszych planów.

Bardzo prosimy naszych Gości, by podczas sylwestrowej zabawy nie używali petard oraz innych niebezpiecznych materiałów pirotechnicznych. Czynimy to w trosce o bezpieczeństwo wszystkich uczestników.

Szczególnie gorąco prosimy mieszkańców Pl. Wojska Polskiego i okolicznych ulic o wyrozumiałość dla uczestników noworocznego zgromadzenia oraz udział we wspólnej zabawie.

KONKURS SYLWESTROWY DLA OSÓB PEŁNOLETNICH

Aby wziąć udział w konkursie podczas zabawy SYLWESTROWEJ, należy do butelki po napojach włożyć kartkę z czytelnie napisanym imieniem i nazwiskiem oraz adresem zamieszkania i umieścić w kontenerach do tego przeznaczonych, które rozmieszczone będą na Pl. Wojska Polskiego.

Uczestnicy wezmą udział w losowaniu niezwykle atrakcyjnych nagród

Komisyjne losowanie nagród odbędzie się w dniu 4 stycznia 2011 roku.

DYREKTOR
MIEJSKIEGO DOMU KULTURY
Bożena Cesarz

BURMISTRZ
MIASTA TURKU
Dziszlaw Czapla



Szczęśliwego
Nowego Roku

**Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia**

zdrowia, szczęścia
i miłości
w gronie rodziny
i przyjaciół
oraz

**Szczęśliwego
Nowego Roku**

emerytom, renciście
oraz klientom życzy

Rada Nadzorcza
oraz Zarząd PGKiM Sp. z o.o.



*Niech Święta Bożego Narodzenia
upłyną w atmosferze miłości
i wzajemnej życzliwości,
a Nowy 2011 Rok
przyniesie wiele satysfakcji.*

Irena Tomaszak-Pesiek

Poseł na Sejm RP



Świąt wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek
oraz pełnego optymizmu i wiary
Nowego Roku 2011
życzą

Przewodniczący Rady Powiatu Starosta Turecki
Dziszław Cichy Dariusz Młynarczyk



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
oraz nadchodzącego Nowego Roku
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
wszystkim Mieszkańcom Gminy Brudzew.

Życzymy Świąt magicznych, pełnych wzruszeń,
ciepła i nadziei, a w Nowym Roku 2011
szczęścia w życiu osobistym
i spełnienia wszystkich marzeń.

Tomasz Kiciński Przewodniczący Rady Gminy Brudzew



Cezary Krasowski Wójt Gminy Brudzew



**Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego
Nowego Roku 2011**

Wszystkim naszym Klientom
życzy
Personel Apteki
NASZE LEKI

APTEKA Nasze Leki 24h
NON STOP CZYNNIE RÓWNIEŻ W ŚWIĘTA


62-700 Turek
ul. Nowa 22
(przy stacji Shell)
tel. 63 289-21-77



Ciepłych, pełnych miłości i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia, zdrowia i samych sukcesów
w nadchodzącym Nowym 2011 Roku
życzy

Przewodniczący Rady Miejskiej
Tomasz Maćkowski

Burmistrz Gminy i Miasta
Grzegorz Ciesielski



Niech magiczna moc Wigilijnego wieczoru
Przyniesie Państwu spokój i radość
Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
Żyje własnym pięknem,

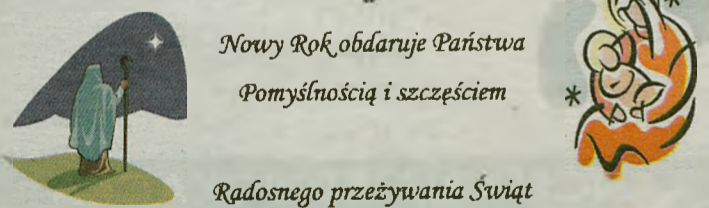
Nowy Rok obdaruje Państwa
Pomyślnością i szczęściem

Radosnego przeżywania Świąt
mieszkańcom i czytelnikom Echa Turku
życzą

Czesław Witczak Przewodniczący Rady Gminy Przykona

Miroslaw Broniszewski Wójt Gminy Przykona

Grudzień 2010r.



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim Mieszkańcom Gminy Turek
życzymy wielu radosnych przeżyć, spotkań z bliskimi,
odpoczynku od trosk i wyzwań życia codziennego.
Niech te Święta będą wyjątkowe,
wypełnione radością i uśmiechem,
a Nowy 2011 Rok
niech obfituje w same dobre wydarzenia.

Przewodniczący Rady /-/ Karol Mac

Wójt Gminy Turek /-/ Karol Mikołajczyk



Zima kosztuje, radni też

Pod choinkę podnieśli diety i pensję burmistrza

Trzeci sesja Rady Miejskiej w Tuliszkowie już za nami i choć poruszany na niej temat diet do łatwych nie należał, obeszło się bez przepychanek. Będą one wyższe niż w ubiegłej kadencji.

Choć tuliszkowscy radni pracują niecały miesiąc, podczas trzeciej z kolei, zwołanej w piątek, 17 grudnia, sesji zabrali się za określenie stawek swoich diet i pensję burmistrza. Projekt

uchwały przedstawiony radnym zakładał znacznie większe niż w ubiegłej kadencji pieniądze. Wynagrodzenie szeregowego radnego za udział w pracach rady miałyby wynosić 450 zł miesięcznie

(250 zł poprzednio), przewodniczącego komisji 500 zł (300 zł poprzednio), wiceprzewodniczących rady 600 zł (380 zł poprzednio) i dla przewodniczącego 1180 zł (950 zł poprzednio). Poza tym

za udział w posiedzeniach komisji dla radnych będących ich członkami zaproponowano zmienioną stawkę 60 zł.

Komisja oświaty, z którą zresztą zgodziły się wszystkie inne komisje rady, zawnioskowała wykonanie delikatnej kosmetyki tych kwot – by je, w ramach oszczędności, pomniejszyć o 50 zł, a przewodniczącemu dać 1150 zł. Andrzej Janczewski poszedł jednak dalej. –*Budżet jest napięty i trzeba zmniejszać diety. Proponuję więc by zwykły radny otrzymywał 200 złotych, przewodniczący komisji 250 złotych, przewodniczący rady 450, a jego zastępcy po 300 złotych. Wtedy budżet wzrośnie i będziemy mogli zrobić więcej* – mówił. Podczas głosowania okazało się jednak, że nie ma on siły przebicia. Za wnioskiem komisji oświaty było aż 11 radnych, a radnego Janczewskiego tylko trzech. Tak więc w ostatecznym głosowaniu nowe diety zaproponowane przez komisję oświaty przeszły 12 głosami „za”, przy jednym przeciwnym i dwóch wstrzymujących.

Chwilę później radni „wzięli się” za burmistrza i jego wynagrodzenie. Propozycję by jego pensja zasadnicza wynosiła 5700 zł, także na wniosek komisji oświaty, zmniejszono o 500 zł. I tu także głos zabrał radny Janczewski, który chciał dać Ciesielskiemu, uzasadniając to podobnie jak wcześniej oszczędnością, 4500 tysięcy i tysiąc złotych dodatku funkcyjnego, a nie jak w propozycji 1500 zł. Tak jak nie udało mu się uszczuplić portfeli radnych, tak i tego burmistrzowego. Znow 12 głosami przeszła propozycja komisji oświaty.

Szybko i sprawnie przeszły zmiany w budżecie, choć trzech radnych wstrzymało się od głosu, bo gmina planuje zaciągnięcie kredytu. Później uchwalono jeszcze kosmetyczne poprawki w zapisach o podatku od nieruchomości i wzorach formularzy podatkowych, wymuszone zmianą przepisów, by przejść do interpelacji.

Nie trudno się domyślić, że od razu pojawił się temat zimowego utrzymania dróg. –*Kto odśnieżanie i koordynuje prace?* – pytał Janczewski. Głos zabrał obecny podczas sesji Ryszard Storożyński, kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. –*Jest siedem podmiotów, które się tym zajmują. Mamy stały kontakt z sołtysami, oni potwierdzają prace w swoich miejscowościach* – wyjaśniał podając jednocześnie kto, co i gdzie robi. Okazuje się, że tegoroczny atak zimy już mocno nadszarpnął budżet zakładu. A to dopiero początek. Kierownik wyjaśniał też problem, z którym przy takiej pogodzie boryka się wiele miejscowości, a mianowicie nadmiar wód gruntowych, które nie mają gdzie spływać i często zalewają drogi, tworząc lodowiska na asfalcie. –*Nie ma to związku z naszą działalnością, poziom wód gruntowych jest rekordowo wysoki, ziemia nasączona jest jak gąbka. Wie o tym zarząd dróg powiatowych, ale nic nie robią* – twierdzi Storożyński. I tu szybko pojawił się temat radnych powiatowych, których ani widu, ani słychu podczas tuliszkowskich sesji.

Podczas sprawozdania z bieżącej działalności, które odczytała pani skarbnik pod nieobecność burmistrza Ciesielskiego, poinformowano o ogłoszonych w grudniu trzech przetargach na dowozy dzieci do szkół. Na razie wyłoniono firmę, która będzie woził uczniów niepełnosprawnych. Przypomniała ona też o ogłaszanych co roku przed świętami konkursie na najładniejszą iluminację świąteczną, chętni mogą zgłaszać swoje ozdobione domy i posesje do 23 grudnia. Urząd poszukuje też pięciu kandydatów na rachmistrzów spisowych. Spotkanie rady zakończono wnioskiem sołtysa z Piętna o wiatę przystankową, bo, choć prosi o nią już nie pierwszy raz, dzieci nadal stoją co rano na mrozie i marzną.

boxa



Marzenia pod choinką, czyli tam zaszła zmiana

Coraz powszechniejszy klimat przedświąteczny sprawia, że zaczynamy sobie życzyć istnych gwiazdek z nieboskłonu. Czyli, tego i owego. Dotyczy to również ewentualnych prezentów od lokalnych polityków. Tym bardziej, że są to życzenia nie tylko na rok nadchodzący, ale tak się składa, że i na całą kadencję. A z góry wiadomo, że będzie to czas raczej niełatwy. Mimo to pozwolę sobie publicznie ujawnić, co też mieszkańiec powiatu tureckiego chciałby znaleźć pod choinką w prezencie od lokalnych polityków. W ramach pożądanego umiaru życzenia ograniczymy do samorządów, gdzie po wyborach doszło do gruntownej zmiany warty. Przypomnijmy, że są trzy takie przypadki.

No więc zaczniemy wyliczankę po kolei. Czyli wedle rangi i zasług. Prezentem najbardziej wyczekiwany i bodaj najważniejszy byłoby ułożenie się sensownych relacji między władzami miasta i powiatu. Dlaczego? To chyba oczywiste. Wszak to władze miasta w swoich rękach mają główne klucze do przyszłości nie tylko Turku, ale i całego powiatu. Wystarczy przypomnieć inwestycję w TSI, której łączny koszt z pewnością grubo przekroczy 50 milionów złotych. Współdziałanie władz miasta z powiatem w tym akurat obszarze wydaje się być sprawą gardłową.

Znając nawet wielką mizериę finansową starostwa, to powiat winien zdobyć się na wysupłanie środków na wspólną promocję Strefy Inwestycyjnej. Choćby kosztem tak ponionego pomysłu jak kreowanie powiatu tureckiego na region turystyczny. Mimo wielu zastrzeżeń dobrze byłoby, aby ekipa starosty Młynarczyka zadeklarowała jakiś udział w przedsięwzięciu promowania projektu Mehoffer. Warto bowiem pamiętać, że tylko na akcję reklamową tej idei miasto pozyskało ponad milion złotych środków unijnych. Podkreślam z całą mocą - ten grubo ponad milion jest na samą tylko kampanię promocyjną. A przecież w tym przypadku władze Turku mają obowiązek dołożyć minimum tyle, aby razem kwota sięgnęła półtora miliona. Takie pieniądze wydane mądrze mogą przelożyć się na szersze zaistnienie

medialne naszego miasta. Ta prawdziwa góra pieniędzy skoncentrowana na jednym celu, a nie rozmienniana na drobne, może skutecznie wypromować Turek i okolice. Słowem, zarówno TSI jak i projekt Mehoffer są dobrą płaszczyzną współdziałania miasta i powiatu. Również w obecnej, nowej dla wszystkich aranżacji politycznej. Bo przecież po wyborach układ sił we władzach powiatu uległ dość istotnej zmianie.

Zmiana dość istotna, choć nieco innej natury zaszła również w samorządzie miejskim. I z tym związany jest pomysł na kolejny prezent choinkowy. A mianowicie chciałbym, aby okazało się, że ta w Turku bezprecedensowa sytuacja, kiedy w Radzie Miejskiej dominują inne niż w ratuszu barwy polityczne, została wykorzystana jako szansa, nie zaś jako zagrożenie. Obie strony jadąc na jednym wózku dziejowym muszą wybierać. Albo pójdą na wzajemnie wyniszczający konflikt i wtedy wszyscy przegramy. Albo też spróbują dojść do jakiegoś konsensusu i porozumienia, a wówczas każdy coś może na tym ugrać. Bo też jak wspomnieliśmy, sytuacja na miejskiej scenie politycznej jest bezprecedensowa. I w tym przypadku zarówno ekipa burmistrza Czapli, z jednej strony i większościowa koalicja w Radzie, ze strony drugiej muszą poczuwać się do odpowiedzialności za sprawy miasta. Bo teraz w Turku już nie jest tak, że przeciwko zwartym szeregom obozu rządzącego staje zdominowana grupka bezsilnej opozycji. Tak było w zakończonej kadencji, ale ten stan rzeczy przestał właśnie obowiązywać. I wszyscy z tej zmiany winniśmy wyciągnąć sensowne wnioski. I proszę tego nie rozumieć, że ktoś tu na siłę lansuje hasło typu – Kochajmy się! Albo jeszcze bardziej głupio – Z dała od polityki.

Tak się składa, że moje kolejne oczekiwania w sprawie choinkowego prezentu dotyczą trzeciego podmiotu, gdzie po ostatnich wyborach doszło do gruntownego przemeblowania. Naturalnie, chodzi o gminę Turek. Dobiegła tam kresu nie tylko długa era Owczarka. Wydarzenie to zbiegło się bowiem z końcem zakulisowego pociągania za sznurki przez rozmaite „gminne szare eminencje”. W dodatku gorycz porażki przyszło przełknąć Ireneuszowi Kolendzie, wieloletniemu przewodniczącemu Rady Gminy.

Słowem, w budynku przy Ogrodowej u steru mamy Karolów dwóch – wójt Mikołajczyk i przewodniczący Mac. Bieda w tym, że między naszymi Karolami mocno, a całkiem niepotrzebnie zaiskrzyło. Inni zaś z ochotą na te iskierki dmuchają licząc na rozniecenie większego pożaru. Tak na marginesie, pozwolę sobie jedynie zauważyć, że za chorą należy uznać sytuację, w której wójt z TS wskazuje takiej partii jak PSL, kogo wolałby na fotelu przewodniczącego rady. A już folklorem politycznym, a wręcz cymbalimem jest czepianie się, że Mac głosował za swoją kandydaturą. Radziłbym nowemu wójtowi, aby skutecznie oganiał się od tych, którzy próbują mu instalować rozmaite osoby z Kowali Pańskich na fotelu zastępcy. Naturalnie jest sprawą wyłącznie dlatego, że akurat obwarzankowa gmina ma bodaj największy potencjał rozwojowy w powiecie, a jego skuteczne wykorzystanie leży w interesie nie tylko jej mieszkańców, ale także społeczności pobliskiego miasta, jak i całego powiatu. Stąd pod choinką chciałbym usłyszeć nowinę, że na Ogrodowej zaczął rządzić układ zorientowany na rozwój i zarządzanie przegranych polityków. Bo wójt Mikołajczyk i spółka stoi przed niepowtarzalną szansą na sukces. Wszak gmina Turek ma zdecydowanie najniższy wskaźnik długu ledwie przekraczający 15 proc. tegorocznych dochodów budżetowych. Dla porównania drugi w powiecie pod tym względem Brudzew ma ten wskaźnik na poziomie 30 proc. Kolejnym atutem gminy Turek stanowią jej bliskie i wielorakie więzi z miastem. Krótka mowa, szanse na sukces są, byle tylko ich nie roztrwonić na pichceniu odgrzewanych kotletów kadrowych. Dlatego może lepiej poprzestać na danu prostszym, a skojarzeniowo może i dość banalnym. Słowem, niech już będzie powiedzmy, WieśMac. Zwłaszcza, że przy tej okazji można liczyć na Grzyba. A kołędników zostawmy sobie na Wigilię.

Andrzej Jarek

INFORMACJA

awp

ADWOKATURA
POLSKA

**KANCELARIA ADWOKACKA
MARKA SAWICKIEGO**

Turek, ul. Legionów Polskich 1/47
(w budynku na przeciwko Sądu Rejonowego, pierwsza klatka za pocztą, obok Kancelarii Notarialnej)

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30

Tel. 63 278 57 70

E-mail: adwokat.sawicki@kancelarie.turek.pl

DYŻUR ADWOKATA

Poniedziałek - Piątek 16.30 - 18.00

Tel. kom. 501 523 988

TIR zablokował powiatówkę

Nie tylko autostrady w województwie zachodniopomorskim blokowały TIR-y. W Dobrej przez ponad dwie godziny nie można było przejechać drogą powiatową nr 404 (Przykona -Dobra). Ciągnik siodłowy z naczepą objeżdżał dobrski rynek, zjeżdżając jezdnią wzdłuż Urzędu Miejskiego utknął w zepchniętym śniegu na poboczu drogi powiatowej, opierając się na krawężniku chodnika. Sytuacja była nieciekawa, ponieważ istniało niebezpieczeństwo uderzenia naczepy w stojące na parkingu przy urzędzie samochody, albo nawet przewrócenie ciągnika napierającego przez naczepę na budynek mieszkalny.

Było to około 3.30, więc ruch w środku nocy był na tej drodze niewielki. Samochody osobowe objeżdżały zablokowaną drogę przez plac Zamysłów. Na szczęście leżał śnieg i nikt nie rozwijał na tym odcinku drogi szybkości większej niż 20 km na godz. W przeciwnym wypadku mogłoby dojść do zderzenia z nieoznakowanym pojazdem. W końcu kierowcy udało się zatrzymać inny duży samochód ciężarowy. Okazało się, że wyciągnięcie TIR-a z zasy nie jest takie łatwe. Lina zerwała się. Dopiero kolejne podejście, centymetr po centymetrze, wyciągnięto naczepę z zasy. Udało się też nie uszkodzić stojących przy urzędzie samochodów. Szczęś-



Samochody z Przykony musiały zawracać.

cie w tym, że Telekomunikacja Polska usunęła stojący na narożniku Urzędu Miejskiego zbyt wysoki słup. W przeciwnym razie akcja wyciągnięcia TIR-a w tak konwencjonalny sposób spaliłaby na panewce.

To nie pierwsze takie zdarzenie w tym miejscu. Najwyraźniej samochody korzystające z GPS prowadzone są tą drogą. Nie zwracając uwagi na znaki utykają pod urzędem. Strach pomyśleć, że kiedyś była koncepcja organizacji ruchu okrężnego wokół dobrskiego rynku. Na szczęście władze gminy nie zgodziły się na to.

(art)



PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuje wszystkim mieszkańcom **Brudznia i Smoliny**, którzy wybrali mnie na Radnego VI kadencji.

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Gminy Brudzew, którzy poszli na wybory i oddali swój głos na kandydatów do Rad wszystkich szczebli z listy Komitetu Wyborczego Polskie Stronnictwo Ludowe.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia

chciałbym złożyć serdeczne życzenia wszystkim mieszkańcom Gminy Brudzew.

Kazimierz Wdowiński
Prezes Zarządu Gminnego PSL

Wesołych Świąt



Z okazji zbliżających się Świąt pragniemy złożyć życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze. Kolejny zaś Nowy Rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń.

Najlepsze Życzenia Bożonarodzeniowe i Noworoczne

Przesyłają

Przewodniczący
Radę Miasta

M. Pańczyk
Marek Pańczyk

Burmistrz
Miasta Turku

Zdzisław Czapla
Zdzisław Czapla

Boże Narodzenie 2010



Mieszkańcom Turku i Powiatu Tureckiego zdrowych, spokojnych i radosnych

Świąt Bożego Narodzenia

oraz spełnienia wszystkich marzeń w nadchodzącym Nowym 2011 Roku życzą

Rada Powiatowa
Sojuszu Lewicy Demokratycznej
w Turku oraz radni SLD



Z okazji zbliżających się

Świąt Bożego Narodzenia

Pracownikom naszej Spółki, Emerytom, Rencistom, Rodzinom Górniczym, a także Wszystkim Mieszkańcom Naszego Miasta dużo zdrowia, ciepłej rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole oraz spełnienia marzeń w Nowym 2011 Roku

zyczy
Zarząd Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”
Spółka Akcyjna w Turku



Szanowni Państwo!
Proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia rodzinnych, pełnych ciepła, nadziei i życzliwości świąt Bożego Narodzenia. Niech będzie to czas pełen miłości, wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju oraz Błogosławieństwa Bożego. Niech szczęście, miłość i radość towarzyszą także Państwu każdego dnia w Nowym 2011 Roku.

Ireneusz Niewiarowski
Senator RP



Przez Obrzębin można już jeździć

Lodowa góra na razie pokonana

Nie wiadomo czy na długo zakończyła się gehenna mieszkańców części Obrzębina, którzy od piątkowego popołudnia mogą poruszać się główną drogą dojazdową do Turku. Dojazd przejeżdżała tam góra lodowa, na której niczym titaniki rozbijały swoje zawieszania samochody. Ale problem ten może pojawić się wkrótce powtórnie, bo za jego powstanie winę nie do końca ponosi jedynie natura.

-To jest niemożliwe, żeby tamtędy przejechać samochodem - mówili nasi Czytelnicy, zirytowani sytuacją. A wyglądała ona dość nieciekawie, bo na ostrym zakręcie w środku wsi, z dnia na dzień, rosło sobie zlodowacenie, zamieniające się w coraz bardziej widoczną lo-

-Nie wiadomo co zrobić, żeby nie uszkodzić zawieszania. Żeby dojechać do pracy do miasta, o podwiezienie musiałam prosić siostrę, bo ma samochód większy i wyższy. A i tak jak pokonywałyśmy ten odcinek, to modliłyśmy się, żeby nic się nie stało. Aż ciarki przechodziły



Zwały „lodowych płyt”, które zalegały na drodze czyniąc ją nieprzejezdną, zostały w ubiegły piątek usunięte. Ale jak widać mimo mrozu sięgającego blisko 10 stopni Celsjusza, na drogę „wychodzi” woda.

wodę, ale staramy się pompować ją na ogródek. A ci, co mieszkają wyżej w zasadzie piwnic nie mają, ale ze studni wylewają wodę na drogę.

Podobnego zdania jest wójt Karol Mikołajczyk, który twierdzi, że za stan drogi w Obrzębinie odpowiedzialni są również mieszkańcy: -Podobną sytuację mieliśmy w Kalinowej, tam kiedyś jeden z rolników nie zgodził się na wykonanie rowu melioracyjnego i wciąż jest ten sam problem. W Kalinowej jakoś doprowadziliśmy drogę do użytku, a dzisiaj od trzynastej mają zacząć rozkuwać lód ciężkim sprzętem w Obrzębinie. Ekipa już powinna być na miejscu i mam nadzieję, że też się uda - mówił w piątek wójt. -Ale to również wina mieszkańców, bo z tego co wiem pompują wodę na drogę, coś się musi zmienić, bo przy takiej pogodzie problem może się powtarzać. Dopiero na wiosnę, jak już przyjdą

roztopi, będziemy mogli sprawdzić miejscową meliorację, skąd ta woda w studniach i piwnicach.

Wysoki poziom wód gruntowych, piwnice pełne wody i woda wybijająca ze studni, mimo ostrego mrozu, to problem spędzający sen z oczu wielu mieszkańców powiatu. Trochę mniej dotyczy on urzędników gminnych, a i pracowników Zarządu Dróg Powiatowych, którzy odpowiedzialni są za, jakie takie przynajmniej w tej sytuacji, utrzymanie przejezdności dróg. Do podobnych wniosków doszli również niektórzy radni i sołtysi z Tuliszkowa czy Władysławowa. Mieszkańcy Obrzębina z kolei swoją frustrację za taki stan rzeczy próbowali wyładować również na jednym z gminnych radnych. Pochwał nie usłyszy zapewne także właściciel firmy, która odśnieża drogi w tej części gminy Turek. **ika**



Większość bram i plotów w Obrzębinie pokryta jest lodem. Niektórzy przez to nie mogli się wydostać ze swoich posesji, bo „zakute” lodem furtki nie dały się otworzyć. Mieszkańcy twierdzą, że to między innymi efekt niefrasobliwego odśnieżania.

dową górę. Droga niby główna, ale z czasem pokonać ją mogły tylko samochody terenowe z wysokim zawieszaniem oraz ciągniki.



W wielu domach w piwnicach ciągle stoi woda. Wypompowywanie jej pomaga na dwa, trzy dni.

po skórze, bo przecież oberwać sobie koło jest łatwo na takiej drodze - mówi jedna z mieszkanki miejscowości.

Powód, zdaniem naszych rozmówców, wcale nie do końca leżał jedynie po stronie natury, która uraczyła nas intensywnymi opadami śniegu, łącznie

z zamieciami. -To że ta droga jest źle odśnieżana, to widać na pierwszy rzut oka, ale do tego ludzie wylewają wodę na ulicę i w tym jest największy problem - mówi inna kobieta. I tutaj leży najważniejszy element nieprzejezdności drogi w Obrzębinie.

-W tej niższej położonej części wsi, to wszyscy w piwnicach mamy

Wielka trauma Towarzystwa Samorządowego



Od wyborów samorządowych minął już miesiąc, a niektórzy ich uczestnicy dalej przeżywają wielką traumę. Nie potrafią pogodzić się z wolą wyborców. Przykładów takich zachowań jest wiele, ale ja skupię się tylko na dwóch, chyba najbardziej jaskrawych.

Bez Czapli, to nawet sołtysiem nie będzie

Pierwszy to były (na szczęście) starosta Ryszard Bartosik. Facet nie potrafił w sposób godny, przyjęty w cywilizowanym świecie pożegnać się ze stołkiem. Gdy na sesji Rady Powiatu Dariusz Młynarczyk został wybrany na starostę, Bartosik nawet mu nie pogratulował wyboru, nie zaprosił też do stołu na swoje miejsce, tylko dalej, „rozwalony” siedział za tym stołem. Pospolite chamstwo i demonstracja - nie wiadomo czego. Takiego to „eleganckiego” mieliśmy starostę. Trauma u Bartosika tym większa, że stanowisko sołtysa w jego rodzinnej wsi zajęte, a miejscowe społeczeństwo o jego następczyni - pani Bożenie Krzyżanowskiej wyraża się z wielkim uznaniem. Tak więc Bartosik sołtysiem nawet nie będzie, co dobrze rokuje miejscowej społeczności. Ostatnio, chyba jeszcze w szoku porurazowym, dał głos w lokalnej telewizji. Oświadczył - ni mniej ni więcej - że co prawda Młynarczyk jest starostą, ale

tak naprawdę, to o wszystkim decyduje Marczewski i on nim steruje. Kompletny idiotyzm. Otóż, w małej główce Bartosika nie mieści się, że może być taka koalicja i współpraca, gdzie sygnatariusze nie wchodzą sobie w kompetencje, nie usiłują innymi kierować i narzucać swojego widzi mi się.

Przyzwyczajony do tego, że przez cztery lata decydował o wszystkim burmistrz Czapla, Bartosik nie wyobraża sobie, że może być inaczej. Chyba nie bez powodu krążyło takie powiedzenie, że bez zgody Czapli, Bartosik nawet krawata sobie nie kupi. Ale Bartosik nie docenia starosty Młynarczyka. Powinien zdać sobie sprawę z tego, że chociaż sam jest pokaźnej postury, to Młynarczykowi do pięt nie dorasta. Nie ten rozmiar kapelusza. Przez cztery lata pracy w samorządzie miejskim dość dobrze poznałem Dariusza Młynarczyka. Jeżeli ktoś myśli, że można nim sterować, to się grubo pomyli. Sojusz Lewicy Demokratycznej jest i będzie lojalnym koalicjantem tak w powiecie, jak i w samorządzie miejskim. Natomiast starosta Młynarczyk reprezentując koalicję, sam pracuje na swoją pozycję i swój wizerunek. Jestem przekonany, że ta koalicja sprosta zadaniu wyciągnięcia powiatu z bagna, w jakim został go Bartosik.

Ustępujący starosta wyciął swojemu zastępcy paskudny numer. Wiedząc, że będzie musiał odejść zatrudnił nowe osoby w starostwie a kilku przedłużył umowy na czas nieokreślony. Chodzi oczywiście o osoby powiązane z PiS i

osobiście z Bartosikiem. Trauma Bartosika ma też inne podłoże. Sypie mu się PiS, z czego osobiście się cieszy. Bartosik wie, że musi ponieść konsekwencje swoich nieudolnych działań. W wyborach kleił się do Czapli, nie poparł jednoznacznie kandydata na burmistrza Pawlica, a zdeorientowany elektorat PiS nie wiedział na kogo głosować. Pawlic przegrał wybory w kompromitujący sposób i wie, że zawdzięcza to w znacznej mierze Bartosikowi. Ale nie moje małpy, nie mój cyrk.

Nie powinien tego czynić Mękowski

Panie Redaktorze, drugą osobą, która przeżywa traumę jest prezes Towarzystwa Samorządowego Mirosław Mękowski. Wyraźnie widać, że nie może pogodzić się z tym, że wyborcy pokazali TS czerwoną kartkę. Zdjęcia z sesji Rady Miejskiej i Powiatu opublikowane w Internecie są tego jaskrawym dowodem. Ile tam złości i zaciętości. Gdzieś zniknął wiecznik przyklejony uśmiešek. Na ostatniej sesji po wyborach składu i przewodniczących komisji rady, Mękowski wygłosił oświadczenie. Cytował moją wypowiedź sprzed czterech lat, gdy zarzucałem ówczesnej koalicji zawłaszczenie wszystkich stanowisk w radzie i brak woli współpracy. Wyjątkowa dwulicowość i zakłamanie. Nigdy tego nie powinien czynić Mękowski, bo wiem to on był konstruktorem, propagatorem i realizatorem tamtego układu. Teraz sytuacja jest kompletnie inna i to co najmniej z dwóch powodów.

Chcemy wspólnie jako rada kontrolować Czaple

Po pierwsze obecna koalicja większościowa SLD, PO i RiP proponowała stanowiska wiceprzewodniczącego rady, przewodniczącego jednej z komisji i wiceprzewodniczących radnym z PiS i TS, bez podpisywania jakiegokolwiek umów koalicyjnych i praktycznie bez zobowiązań. Propozycja nasza została odrzucona, bowiem do ostatniej chwili pan Mękowski myślał, że różnymi obietnicami „przekupi” radnych z naszej strony. Nie zaprzeczy chyba licznym telefonom i składanym propozycjom. Skąd więc teraz te żale i krokodyle łzy. Po drugie, my dalej jesteśmy ugrupowaniem opozycyjnym mimo że większościowym. Opozycyjnym w stosunku do burmistrza. Jednak nie jak ktoś napisał „opozycją zemsty”, lecz opozycją sensownej współpracy. Dla nas dobro Turku i jego mieszkańców jest ważnie i damy tego dowody. To głównie od burmistrza Czapli zależy jak ta współpraca będzie się układała. Czy będą rozmowy, wspólne rozwiązywanie problemów, czy postawa ja wiem lepiej, to moja decyzja, proszę mi się nie wtrącać i ciągle nikomu niepotrzebne konflikty. Wreszcie też, zgodnie z demokratycznymi regułami, rada będzie mogła wypełniać swoją funkcję kontrolną nad władzą wykonawczą - czyli bardzo mocno prawnie umocowanym burmistrem. Nie będzie parodii tej funkcji, jak w trakcie ostatniej kadencji, gdy Komisja Rewizyjna miasta składająca się tylko z radnych popierających burmistrza spełniała rolę: „wystawcy laurek”.

Nie będzie w naszych działaniach cienia złośliwości czy szukania „dziury w całym”, lecz rzetelne wypełnianie obowiązków przynależnych tej komisji.

Kto tak wystawił Naglewskiego?

Szanowny Panie Redaktorze, jako uczestnicy sesji Rady Powiatu byliśmy świadkami smutnego i upokarzającego widowiska zafundowanego wszystkim jej uczestnikom przez pana Mękarskiego. Nie wiem jakich argumentów użył i jak przekonał pana Naglewskiego, aby ten kandydował na starostę. Czyżby zapewnił Go, że będzie poparcie większości, wiedząc, że nie ma na to szans? Nie wyobrażam sobie żeby Pan Naglewski, były minister, wojewoda, starosta, obecnie prorektor PWSZ i wykładowca innych uczelni zgodził się wystawić swoją szanowną osobę bez przekonania o gwarancji sukcesu. Panu Naglewskiemu najwycyżniej, po ludzku zrobiono krzywdę. Nie wystawia się takiej osoby w wyborach wiedząc, że będzie przegrana. A przegrana była jednoznaczna i co tu ukrywać, bolesna. Chodzi więc Mękowski w traumie i przy okazji wygaduje głupoty, tak jak na ostatniej sesji a także i po niej, gdy obraźliwie wypowiedział się do wiceprzewodniczącego rady Dariusza Kowalczyka. Panie Mękowski - pora się otrząsnąć, roboty w mieście do cholery, śnieg nas przysypuje.

Na koniec życzyć wszystkim Czytelnikom Echa spokojnych i rodzinnych świąt i pięknych prezentów pod choinkę.

Marian Mirosław Marczewski

Świąteczne prezenty dla potrzebujących

Szlachetne serca włożyli w paczki

Jeszcze zanim w wigilię do wszystkich dotrze Mikołaj z workiem prezentów, ogromne paczki otrzymały już 22 rodziny z Turkowskiego. Wszystko za sprawą akcji Szlachetna Paczka, która w tym roku rozkręciła się na dobre. Maluchy dostały nowe kurtki, buty i przybory szkolne, rodzice komplety pościeli, ręczniki i kołdry – wszystko to, czego najbardziej brakowało w ich domach. Turkowscy wolontariusze obładowani do granic odwiedzili rodziny w ubiegłym tygodniu. Były słowa wdzięczności, łzy wzruszenia, dziecięcy szczebiot radości i poczucie, że w tym roku Mikołaj nie zapomni.

Każdy z nas wie ile kosztują święta, choinka, ozdoby, pełna lodówka, by przygotować i postawić na stole minimum dwanaście potraw. Można liczyć w setkach złotych. A jeśli ktoś nie ma pieniędzy? I to nie na rozrzutne święta i drogie prezenty, ale

metrów. Monika, nauczycielka w Szkole Podstawowej, mąż Marek – po prostu podziela jej pasję niesienia pomocy. O potrzebującej rodzinie z Turku dowiedzieli się z internetu, poruszyli całą szkolną i lokalną społeczność. Przedszkolaki przyniosły arty-

Liczył się cel – spełnić jak najwięcej marzeń i zaspokoić jak najwięcej potrzeb biednych. Śmiało można powiedzieć, że w Turku się udało, choć w przyszłym roku może być jeszcze lepiej.

Ostatnim dniem akcji był piątek, 10 grudnia. Wtedy to w Gimnazjum w Słodkowie lider rejonu, którym była Małgorzata Mysłerska-Młynarczyk wraz z wolontariuszami i uczniami szkoły przygotowali spotkanie dla darczyńców i organizatorów, była to też swoista fabryka świętego Mikołaja. Pod ścianami leżały paki, paczki, dary i podarunki. Wszystkie trafiły do 22 rodzin.

W piątkowy wieczór malutka Gabrysia i jej siostrzyczka Estera nieśmiało zabierały się do rozdzierania papieru, jednak nie wyglądały na zachwycone. Obcy ludzie pętali się po ich niewielkim mieszkaniu. Chwilę później już nic im nie przeszkadzało. Z kartonów wyjmowały nowe, kolorowe kozaki, czerwone puchowe kurtki, bluzki z Hanna Montana, o których tak marzyły, każda kolejna rzecz powodowała szerszy uśmiech na ich twarzach. Wzruszenia nie kryła też mama dziewczynek, dla niej nowa pościel to ogromny wydatek, do tego artykuły gospodarstwa domowego, chemia i jedzenie. Do tego jeszcze dużo słodczy, by choć te święta były radosne.

Chwilę później inny dom, ale podobne wrażenia. Matka dziękuje, roni łzy radości i wdzięczności. –*Chcę bardzo, bardzo podziękować, że wybraliście nas* – mówiła pani Kaczmarek, do której domu przyniesiono trzy



Z prezentów najbardziej cieszyli się najmłodsi.

duże paczki, w nich nową kołdrę i poduszki oraz jedną malutką, w której był schowany aparat fotograficzny dla Przemka. Reszta darów trafiła w ręce Zuzi, Agaty, Marcina, Waldka, a to jeszcze

godziny na wyszukanie rodzin, na stworzenie ankiet, a później pakowanie darów. W głównej mierze byli to uczniowie gimnazjum w Słodkowie i turkowskiego liceum. –*Serdeczne podziękowania kie-*



Monika i Marek Ostańscy z Lubosza przyjechali wraz z synami i... dwudziestoma prezentami, one wszystkie trafiły do jednej rodziny.

na podstawowe artykuły spożywcze. Takich rodzin nie brak w całej Polsce, mieszkają i w Turku. To często dobrzy, pracowici ludzie, którym po prostu podwinęła się noga, zabrakło szczęścia. To właśnie dla nich wymyślono akcję Szlachetna Paczka. Konkretnie prezenty, dla poszczególnych rodzin robili w tym roku celebryci, sportowcy – głośno było o Jerzym Dudku, który namówił kolegów, piłkarzy Realu Madryt, na otwarcie portfeli dla polskiej rodziny. Włączali się ludzie z pierwszych stron gazet, przedsiębiorcy, samorządowcy i osoby prywatne. Do Turku przyjechała na przykład rodzina państwa Ostańskich z Lubosza, małej miejscowości leżącej pomiędzy Gorzowem Wielkopolskim a Poznaniem, ot 200 kilo-

kuły szkolne, starsi produkty spożywcze, rada rodziców kupiła czajnik, zastawę stołową, a dla trójki najmłodszych plecaki, buty i kurtki na zimę. Zgodnie z listą życzeń, wyszło tego dwadzieścia ogromnych kartonów! Do Centrum Wolontariatu zgłosił się też młody człowiek, który jeszcze w listopadzie znalazł przed jednym ze sklepów 770 zł. Dał ogłoszenie, czekał dwa tygodnie i nikt się nie zgłosił. Postanowił zrobić z tych pieniędzy dobry uczynek i przeznaczył je na szlachetną paczkę. Znalazła się dobra dusza z Kalisza, która nie dość, że zapakowała wszystko, co było potrzebne dla dwóch rodzin, to jeszcze zobowiązała się kupić jednemu z dzieci okulary korekcyjne. Takie historie można by mnożyć.



Rodzinom dostarczono artykuły szkolne, spożywcze, chemiczne i dużo słodczy.

nie cała rodzina. Jest ich wielu, tylko pieniędzy ciągle mało.

To właśnie dla takich ludzi wymyślono akcję Szlachetna Paczka, to im sprawiono radość. Ogromny wkład w nią mieli cisi i skromni wolontariusze, którzy poświęcili

ruję do wszystkich wolontariuszy i uczniów za pomoc i trud który włożyli. Największe słowa wdzięczności należą się darczyńcom, którzy szlachetne paczki zrealizowali – mówi Beata Paclawska z turkowskiego Centrum Wolontariatu. **boxa**



Przemek otrzymał wymarzony aparat fotograficzny, Zuzia, Agata i reszta rodzeństwa też z radością otwierały kolejne paczki.



Zuzia i Estera od razu ubrały się w nowe kozaki i piękne ciepłe kurtki.

Władysławowscy radni szukają pomysłu na oszczędności

Przyszłedł czas zaciskania pasa

Czy zastępca wójta gminy Władysławów tylko jątrzy, kto jest płótką, a kto rekinem, kogo będzie trzeba zwolnić w przyszłym roku – nauczycieli, kucharki czy palaczy, jakie szkoły zamknąć – bo corocznie, za pieniądze dopłacane do subwencji oświatowej we Władysławowie mogłyby powstać dwie nowe sale gimnastyczne i czy łatwiej wydaje się nie swoje pieniądze – to tylko niektóre tematy poruszane podczas trzeciej w tej kadencji sesji Rady Gminy Władysławów. I choć było ich wiele, wniosek jest jeden – oszczędności nadszedł czas.

Kto chce, ten wie jak zły jest stan finansowy gminy

Kolejna, po ślubowaniu i zaprzysiężeniu wójta i radnych, sesja zapowiadała się na krótką i zwięzłą, co okazało się bardzo mylne. Już na początku Ryszard Wypych dopomnił się informacji od wójta o stanie gminy. – *Wójt się nie zmienił, ale są nowi radni, którzy powinni wiedzieć jaka jest sytuacja finansowa gminy, bo z tego co mi wiadomo zła – mówił* powołując się na statut gminy, w którym zapisano, że wóldarz ma obowiązek złożyć oświadczenie podczas pierwszej sesji. Co się okazało? Krzysztof Zajac takowe złożył, tylko nie odczytał... – *Pan się nie ośmiesza, bo jako radny kolejnej kadencji doskonale Pan zna stan gminy i sam tworzył budżet, a kto chciał, mógł się z informacją sam zapoznać* – na pograniczu arogancji stwierdził wójt, po czym jednak szybko i głównie w liczbach odczytał informacje o stanie gminy, dochodach, rozchodach i długu, co trwało, jak zauważyli „złośliwi” krócej niż sprawozdanie z bieżącej działalności międzysesyjnej. W tej części dłuższą chwilę poświęcono zimowemu utrzymaniu dróg, na które wydano do końca listopada ponad 21 tysięcy złotych. Do urzędu wpływają też zażalenia mieszkańców. Najważniejsze dotyczą braku odśnieżania na prywatnych drogach prowadzących do oddalonych od głównych traktów posesji. Tego jednak gmina nie ma w planach. Podczas sesji wójt poinformował radnych o możliwości kontaktu z firmami odśnieżającymi, ich numery telefonów są na stronie internetowej gminy. Pojawiła się też wątpliwość radnego Burszewskiego co do kontroli i nadzoru nad wykonawcami. – *Jak wyliczane są ich godziny pracy, czy ktoś to sprawdza?* – dociekał. – *Kierowcy zgłaszają o której godzinie wyjeżdżają. Staramy się w miarę możliwości ich kontrolować, stan dróg sprawdzają soltysi i mieszkańcy. Ufamy, że robią to uczciwie* – wyjaśniała Janina Orlikowska, urzędowy inspektor do spraw dróg.

Za sprawą Czesława Stasikowskiego jak bumerang powrócił temat przepustu pod zalewaną często drogą w Chylinie. Bo choć pismo w tej sprawie skierowano do Starostwa już w czerwcu, nic do tej pory nie zrobiono, by poprawić sytuację. Ustalono, że urząd wystosuje kolejne do nowych władz powiatu.

Po zmianach w budżecie, wśród których znalazła się kwota przekazana przez ministerstwo na wyposażenie nowych szkół przeznaczona na potrzeby Społecznego Gimnazjum w Wyszynie, za co gorąco dziękowała jego dyrektor Barbara Jesiołowska, radni postanowili zrobić sobie przerwę, długą 30 minutową, prawie obiadową, pauzę.



Przed radnymi tej kadencji duże wyzwanie, muszą wprowadzić oszczędności, co nie będzie ani łatwe, ani nie przysporzy im zwolenników.

Zamiast stowarzyszeń, radca prawny

Po niej, pełni wigoru, powrócili do części uchwałodawczej. Gmina Władysławów, choć nie bez dyskusji, postanowiła wystąpić ze Stowarzyszenia pod nazwą „Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych”. Czymże jest ten twór, poza tym, że przyjmuje coroczne składki (z Władysławowa w ubiegłym roku było to ponad 6 tysięcy zł)? Ano jest to jedno z największych i najstarszych regionalnych stowarzyszeń samorządowych w Polsce, zrzeszające 246 gmin oraz 31 powiatów, którego głównym celem jest wspieranie idei samorządu terytorialnego, organizacja szkoleń umożliwiających podnoszenie kwalifikacji pracowników administracji czy prowadzenie działalności informacyjno-doradczej. – *Pochwalam ideę oszczędności, ale tam można zawsze zadzwonić po poradę prawną czy jechać na szkolenie, ważne jest by nie rezygnować z takich rzeczy* – twierdził Ryszard Wypych, ale niewielu radnych się z nim zgodziło. Jak przekonywał Krzysztof Zajac tych samych porad może udzielać bowiem radca prawny urzędu, on też bez problemu przeszkoli radnych jeśli będą mieć jakiegokolwiek problemy. Przy jednym głosie przeciw i trzech wstrzymujących, dziesięcioma „za” gmina wystąpi ze stowarzyszenia.

Tego dnia, bez dyskusji, uchwalono jeszcze roczny program współpracy z organami pozarządowymi, na tym jednak sesja się nie zakończyła.

Wśród wolnych wniosków wypłynął temat, który jak się okazało mocno zbulwersował wójta Zajacę, a mianowicie niedawna, dodajmy kolejną, wizyta agentów CBA w urzędzie. – *Przyjechało trzech panów i zabrali karty wyborcze, nie wiemy w jakim stanie były, czy były opieczętowane. Dlaczego zresztą wchodziło się w to CBA i kto im wydał rozkaz?* – denerwował się. (Sprawę protestu wyborczego kandydata na rad-

nego, Józefa Szustakowskiego, z którym miała związek wizyta agentów, śledzimy też i my. Na ten temat w tym numerze znajda Państwo osobny tekst).

Najszerza tego dnia dyskusja rozpełtała się jednak w temacie oświaty i oszczędności.

Gdzie płótki, gdzie rekiny?

Gmina Władysławów na tle innych tureckich nie wygląda najgorzej, jej zadłużenie nie jest rekordowe, choć i inwestycji w minionych latach było niewiele, poza największą, która pochłaniała wszystkie pieniądze – nowym budynkiem Gimnazjum. A przecież już niedługo, bo w 2012 roku władysławowianie skończą „doić” największego na swoim terenie inwestora, kopalnię. Nie będzie ona już dłużej zasilać ogromnymi wpływami z podatków i innych należności geodezyjnych i gruntowych i co wtedy? Najlepszy czas na oszczędności właśnie nadszedł! A pół manewru jest wiele. Oczywiście jak gąbka chłonie pieniądze oświata, wójt ma jednak też zastrzeżenia do działalności OSP na terenie autostrady. To gmina płaci za paliwo do samochodów, diety druhow, środki neutralizujące, które zużywane są na terenie, było nie było, płatnej drogi. – *Nikt nam za to nie płaci! Nie mówię, że nasi druhowie mają nie jeździć, ludzkie życie jest najważniejsze, chcielibyśmy jednak choćby zwrotu kosztów* – twierdzi Zajac. MOP-y przy autostradzie też obsługują władysławowscy funkcjonariusze, bo... jak mówiono, policja autostradowa, jest tylko od wystawiania mandatów. Do walki z autostradą radni nie chcą jednak stawać – *My jesteśmy płótkami, a tam rekiny!* – skwitował Stasikowski. – *W projekcie budżetu na kolejny rok nie widzę jednak oszczędności, a trzeba ciąć ostro!* – apelował.

Radni powinni szukać więc pomysłów możliwych do zrealizowania w sferze oświatowej. – *Nie możemy dokładać tyle do subwencji, teraz było to aż 3,5 miliona złotych* – mówił wójt. Jak zmniejszyć tę kwotę? Prosta

radę podsunęli nieśmiało soltysi: – *Może by obciąć trzynastą pensję?* Tego jednak nie da się zrobić.

Najłatwiejsze wydaje się więc zamykanie nierentownych szkół, tych do których gmina dopłaca najczęściej (wniosek o przygotowanie analizy oświatowej czyli zestawienia ile kosztuje uczeń w każdej szkole a ile dopłaca do niego gmina zgłosił Marek Szczeciński). – *Oszczędniej byłoby wszystkich zagonić do „mrowiska” we Władysławowie, ale czy lepiej dla uczniów? Nie wyobrażam sobie małych dzieci, obsmarkanych, stojących na przystankach w taka pogodę* – apelował Ryszard Wypych, podając jednocześnie za przykład nierentowne przedszkole, do którego chodzą tylko dzieci z Władysławowa czy GOK, którego utrzymanie kosztuje więcej niż on robi dla mieszkańców. Konkluzja długiej wymiany zdań i oskarżeń o brak inicjatywy pomiędzy wójtem a radnym była jedna – potrzebny jest pomysł! – *Możliwości jest wiele. Mamy dwie biblioteki, dwie stołówki, w których zatrudnione są aż cztery kucharki. Mniejsze szkoły można zrobić filiami, by jeden dyrektor mógł mianować nauczycielami* – wyjął w końcu niektóre możliwości Krzysztof Zajac. Bardzo trafnie

sytuację gminnych szkół podsumował też Czesław Stasikowski, porównując je do istniejącego też na terenie Władysławowa Gimnazjum Społecznego, które przecież samo się finansuje i nadal trwa: – *Łatwiej wydaje się nie swoje pieniądze. Dyrektor Jesiołowska ogląda każdą złotówkę zanim ją na coś przeznaczy, inni kiedy skończą im się pieniądze przychodzą do wójta, a rada musi poszukać dla nich pomocy w budżecie.*

Na razie, podczas trzeciej sesji, nic konkretnego nie ustalono, najważniejsze jest jednak to, że obecna rada zdała sobie sprawę, że musi działać już teraz, bo za trzy czy cztery lata będzie po prostu za późno.

Tego dnia dał się też zauważyć „jątrzący” – jak go nazwano, zastępca wójta Piotr Szewczyński. Bo choć oficjalnie nie powierzono mu tej funkcji, czego nie omieszkał wytknąć radny Wypych, nadal ją pełni. Wspomniano przy okazji o innym kandydacie na to stanowisko, powracającym na łono gminy, Tomaszu Józefowiczu, byłym wice wójcie gminy Turek. Niegdyś „strzałem w dziesiątkę” jak określił go Zajac, na którego czeka jednak stanowisko kierownicze w urzędzie, ale nie fotel przy wójcie. **boxa**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku

najlepsze życzenia oraz podziękowania dla rady i Gminy Malanów na czele z wójtem Gerardem Krzeszewskim za zrobienie pięknej drogi asfaltowej

składają mieszkańcy wsi Bibianna

Szczerze podziękowania dla mieszkańców Trzysza i Ewinowa za udział w wyborach samorządowych i oddane na mnie głosy

składa Jan Wojciech Stasiak

Mikołajowe pogotowie w Dobrej

Po raz pierwszy uczniowie i nauczyciele Zespół Szkół Publicznych w Dobrej, wzięli udział w akcji „Pogotowie Św. Mikołaja”, organizowanej przez Bank Żywności w Koninie. Dobrą akcją zorganizowała Jolanta Janicka w współpracy z Danutą Wypiór. Do udziału w akcji zgłosiło się sześćdziesięciu czterech



Wolontariuszki w sklepie „Lewiatan”



Gimnazjaliści zbierali w „Starym Młynie”.

wolontariuszy z Gimnazjum i Szkoły Podstawowej. Dzięki ich dużemu zaangażowaniu oraz zrozumieniu i poparciui idei przez lokalną społeczność, przygotowano osiemdziesiąt pięć świątecznych paczek. Znalazły się w nich artykuły spożywcze, słodycze i przybory szkolne. W przygotowaniu paczek uczestniczyły: Iwona Chwiałkowska i Danuta Zgolińska – wicedyrektorki szkoły, Janina Jafra – szkolna pielęgniarka oraz organizatorki akcji panie Janicka i Wypiór. Paczkami obdarowano dzieci i młodzież, uczniów dobrej szkoły, których rodziny znajdują się w nienajlepszej sytuacji materialnej.

Dyrektor zespołu Marek Milczarek pragnie podziękować za naszym pośrednictwem właścicielom sklepów, w których odbywała się zbiórka żywności. Były to takie placówki, jak: „Stary Młyn”, „Lewiatan”, „Eko” i „Sklep Polski”. Dziękuję również wszystkim darczyńcom za hojność, zrozumienie idei akcji oraz okazane serce oraz uczniom-wolontariuszom i organizatorom akcji w Dobrej.

(art)

PHU AGMA
Obrzebin 110 (obok Tesco) pn-pt 9-17, sob. 9-14
tel. 691 775 680, e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!
od 18,30 zł/m²
• listwy wykończeniowe

DRZWI
• wewnętrzne
• zewnętrzne

OKNA PCV
• parapety

ART. METALOWE

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

Związek Młodzieży Wiejskiej zaprasza do udziału w projekcie:
„Aktywni lokalnie – kompleksowe wsparcie dla III sektora i rozwoju organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich i miejsko-wiejskich.”

CENTRUM INFORMACJI I WSPOMAGANIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
OFERUJEMY (Bezpłatnie):

- Doradztwo i konsultacje z zakresu zakładania i funkcjonowania organizacji pozarządowych
- Wsparcie techniczne (xero, drukarka, fax, komputer, internet)
- Dyżury eksperckie
21.12.2010 13⁰⁰-15⁰⁰ pozyskiwanie funduszy
28.01.2011 13⁰⁰-15⁰⁰ księgowość
18.01.2011 15³⁰-17³⁰ porady prawne

INKUBATOR NGO
ul. Kaliska 59 p. 13A
Budynek Starostwa
62-700 Turek
Tel. 63 289 62 45
Czynne od pon. do pt. w godz. 7³⁰-15³⁰
e-mail: katarzyna.wozniak@zmw.pl

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY ORGANIZACJE POZARZĄDOWE, OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE, KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH, MŁODZIEŻ ORAZ INNE OSOBY ZAINTERESOWANE!

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

z308/DK

Celne rabaty!

Specjalna oferta dla służb mundurowych.



Fiat poleca oleje **SELENIA**



Bravo z rabatem do 19%.

www.fiat.pl

AT
automobile torino
Automobile Torino Sp. z o.o.
62-510 Konin, ul. Poznańska 72a, tel. 063-249-76-05, 063-249-76-06

Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Oferta obowiązuje do 31.12.2010 r. lub do wyczerpania zapasów. Szczegóły u dealerów.

77/pp/10

Barbórkowe rabaty!

Specjalna oferta dla górników.



Fiat poleca oleje **SELENIA**



Bravo z rabatem do 19%
w atrakcyjnym kredycie 50/50

www.fiat.pl

AT
automobile torino
Automobile Torino Sp. z o.o.
62-510 Konin, ul. Poznańska 72a, tel. 063-249-76-05, 063-249-76-06

RRSO: 2,0% (kalkulacja z dnia 19.11.2010 r. dla parametrów: okres kredytu 12 miesięcy, oprocentowanie kredytu 0%, wpłata własna 50%, opłata przygotowawcza 2% finansowana w kredycie. Kalkulacja dla kredytu 50/50. W przypadku zmiany parametrów kredytu wysokość RRSO może ulec zmianie). Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Oferta obowiązuje do 31.12.2010 r. lub do wyczerpania zapasów.

77/pp/10

Nie tylko Czapla ma problem

Na koniec roku ujemny wynik ekonomiczny, utrata przez przedsiębiorstwo płynności finansowej, a w efekcie informacja o braku paliwa na stacji benzynowej, tej prawdziwej perły w koronie turkowskiego PKS. Tak w wielkim skrócie prezentuje się niewesoły obraz firmy, której od 1 lipca tego roku jedynym właścicielem jest samorząd miasta Turku. Ale głęboko myślą się ci, którzy z tego wyciągają wniosek, że to wyłącznie burmistrz Zdzisław Czapla ma problem. Bowiem problem PKS należy odczytywać jako – Powiatową Kwestię Samochodową. A nawet Społeczną.

Warszawa pozbyła się problemu

Na początek pokrótce przypomnijmy wydarzenia, które doprowadziły do przejścia na własność PKS w Turku przez gminę miejską Turek. Oto późną jesienią 2009r. dotychczasowy właściciel spółek przewozowych, czyli Ministerstwo Skarbu Państwa występuje do burmistrza Zdzisława Czaplę z propozycją objęcia stu procent akcji w PKS Turek, a tym samym komunalizacji tego przedsiębiorstwa. Z kolei burmistrz Czapla niemal natychmiast zaprasza ówczesnego starostę Ryszarda Bartosika sugerując, aby miasto w partnerstwie z powiatem spróbowały przejąć PKS. Mówiąc zaś bardziej precyzyjnie, wedle tego modelu partnerstwa biznesowego powiat miałby w tym związku pełnić rolę młodszego brata, bo przypaść mu miał mniejszościowy pakiet akcji przewozowej spółki.

Po burzliwych dyskusjach ówczesna Rada Powiatu nie wyraziła zgody na pełnienie przez samorząd powiatowy roli udziałowca mniejszościowego. W efekcie Rada Miejska podjęła uchwałę o wystąpieniu do MSP z wnioskiem o 100 proc. akcji PKS. Ministerstwo skwapliwie przychyliło się do tego wniosku i od 1 lipca 2010r. Miasto Turek stało się wyłącznym właścicielem spółki. Przekazanie miastu przez skarbu państwa wszystkich udziałów w PKS dość łatwo zrozumieć. Wszak firmy tego typu od lat nie są rentowne, co decydentów w Warszawie nieraz musiało przysparzać o chroniczny ból głowy. Stąd pozbycie się na rzecz Turku kłopotu z jedną z nierentownych spółek w Warszawie zostało zapewne przyjęte z ulgą.

Czy możemy na tym skorzystać

Natomiast całkowicie inną kwestią pozostaje ocena skutków komunalizacji turkowskiego PKS dla społeczności tak miasta, jak i całego powiatu tureckiego. *-Bezsprzecznie pozytywnie należy ocenić decyzję burmistrza Czaplę o przejściu przez miasto spółki PKS. Choćby dlatego, że bez tej decyzji nasze przedsiębiorstwo stałoby dzisiaj w obliczu realnej groźby o nieuchronnej jego likwidacji* – przekonuje Roman Skonieczny, prezes zarządu spółki. Jego opinię należałoby podzielić z jeszcze jednego powodu. A mianowicie z tej przyczyny, że dzięki komunalizacji od 1 lipca 2010r., to w Turku, a nie gdzieś przy ministerialnych biurkach w Warszawie, mogą być podejmowane wszelkie decyzje w sprawie naszego PKS. Problem tkwi jednak w tym, że i owszem, takie decyzje mogą tu zapadać. Ale czy zapadają?

Szkoda straconego czasu

Przed rozwiązaniem tego wątku pozwolimy sobie na pewne, wartościujące stwierdzenia. Otóż, najpierw w dość bezpłodnych i zagmatwanych utarczkach zmarowano 6 miesięcy między listopadem 2009r. a majem 2010r. A był to przecież czas otwartej dyskusji,

w której należałoby odpowiedzieć sobie na takie choćby pytania: w jakim celu samorząd miasta na własność przejmuje taką firmę? Jakie z tym aktem wiążą się nadzieje, ale i zagrożenia? Właściwym również byłoby wypracowanie choćby ogólnych pomysłów nowego właściciela na pierwsze ruchy w firmie już po komunalizacji. Jak pamiętamy, pytań tego typu było jak na lekarstwo, nie mówiąc już o poważniejszych próbach odpowiedzi na nie.

Z kolei po 1 lipca można mówić w zasadzie o dwóch j e d y n i e decyzjach podjętych

w imieniu samorządu

miejskiego jako nowego właściciela PKS. Pierwszą była obsada przez burmistrza Czaplę Rady Nadzorczej Spółki. Od 1 sierpnia br. zasiedli w niej: Jan Marciniak jako przewodniczący oraz Michał Harasny jako członek RN. Drugą decyzją było zamówienie planu restrukturyzacji PKS w łódzkiej spółce prawnej „COMPER” Anna Fornalczyk i Wspólnicy. Może i dobrze, że tym samym sięgnięto po niezależne ekspertyzy, które pozwolą poszerzyć i zobiektywizować dalsze decyzje właścicielskie.

PKS – firma między rynkiem a misją społeczną

Tyle, że kluczowa wiedza w kwestii PKS znana jest od dawna. Bo przecież dla nikogo nie jest tajemnicą, że przedsiębiorstwo wypracowuje zyski na trasach dalekobieżnych i detalicznej sprzedaży paliw. Natomiast generuje straty zjadające z nadwyżką owe zyski na przewozach lokalnych. Bo tylko jakiś wyjątkowo nieudacznik lub pechowiec nie jest w stanie zarabiać na długich trasach międzymiastowych, nie mówiąc już o zarządzaniu stacją paliwową. Ale już przewozy lokalne należałoby rozpatrywać wyłącznie w kategoriach misji społecznej, nie zaś jako potencjalnie rentownej działalności gospodarczej. Dotychczasowy brak klarownego stanowiska w tej kwestii powoduje, że firma dosłownie plując krwią obszary nierentowne próbuje finansować z działalności przynoszącej zyski. To zaś oznacza przysłowiowe zjadanie własnego ogona. Skutek łatwy do przewidzenia, który na naszych oczach właśnie się zmaterializował w tak spektakularnej postaci jak tablice z informacją o braku paliwa na pekaesowskiej stacji benzyno-

wej. A przecież akurat detaliczny handel paliwami to obszar, który dawał firmie miesięcznie ponad milion złotych przychodów, co przekłada się na ok. połowę wszystkich obrotów rocznych przedsiębiorstwa. Dostawcy przestali dostarczać paliwo na stację PKS, bo spółka zalega z płatnościami. Bo pieniądze tu zarobione poszły na obszary nierentowne firmy. A ostatnie wstrzymanie dostaw do pekaesowskiej stacji benzynowej przesądził niedawny, przynajmniej, dość drastyczny skok cenowy paliw na rynkach.

Widać więc, że w trudnej sytuacji naszego PKS każdy czynnik może odegrać rolę detonatora. A pola ekonomicznego manewru już nie ma. Wystarczy wszak odnotować taki „drobiazg” jak to, że od marca płace załogi wypłacane są w ratach. W wielu przypadkach oznacza to kwoty 700-800 złotych. Trudno byłoby chyba w takiej sytuacji apelować do załogi o dalsze wyrzeczenia. Słowem, trudno nie zauważyć, że PKS znajduje się na ewidentnym kursie kolizyjnym i bez szybkich i sensownych decyzji firmę czeka bolesne zderzenie z ekonomiczną rzeczywistością.

Samorządowcom

do rozmyślań pod choinką

Aby nie zakończyć na tej dość banalnej, choć smutnej, konkluzji wypada zastanowić się nad pytaniem – Co ma czynić nowy właściciel PKS w Turku, aby powstrzymać zjazd spółki po ekonomicznej równi pochyłej? Najpierw jeszcze raz przypomnijmy realia. Po pierwsze – mamy kapitalizm, w którym podmiot gospodarczy albo jest rentowny, albo ginie. Po wtóre – pro-



Hola, hola Mikołaju, może chociaż paliwo dla PKS-u dałbyś w prezencie.

Ten worek jest pusty. A ja mówiłem już w lipcu, że nie bierze się kota w worku. Teraz, to nie ma ani paliwa, ani kota.

To po prostu koniec tej epoki i basta. Tym samym nadchodzi moment decyzji dla miejscowych wójtów i burmistrzów. A mianowicie muszą odpowiedzieć sobie na pytanie – czy chcą swoim społecznościom zapewnić transport publiczny na lokalnych liniach, czy też nie? Tylko zamiast odpowiedzi nie chciałbym usłyszeć bajek o niewidzialnej ręce rynku, która całą sprawę załatwi. Bo niby są już właściciele prywatnych busików przewożących pasażerów na linii Łódź – Uniejów – Turek – Konin. To prawda, tyle, że rozwiązuje to problem mieszkańców Przykony, Turku czy innego Tuliszkowa. Ale co z mieszkańcami rozmaitych Tarnowych, Miłaczewków lub temu podobnych Skarżynów? Obawiam się, że kursy do tych miejscowości również dla prywatnych przedsiębiorców będą nierentowne. Tak jak jest w przypadku PKS.

Ile może kosztować misja społeczna

Wypada więc zastanowić się, czy lepiej subwencjonować firmę pod nazwą PKS, czy też siłom rynkowym zostawić cały problem?

Prawdopodobnie ewentualna skala subwencji oscyluje wokół kwoty jednego miliona zł lub coś koło tego. Przyjmując zaś, że mamy 10 jednostek samorządowych (9 gminnych i powiat) wypadałoby dołożyć średnio po około 9 tys. zł miesięcznie. A to raptem dwa, trzy etaty mniej w rozdętych ponad wszelkie granice administracyjnych samorządowych. Naturalnie, ewentualna zgoda gmin i powiatu na subwencjonowanie linii lokalnych może być obwarowana odstąpieniem im przez burmistrza Czaplę jakiejś znaczącej części pakietu akcji spółki. Czas na te rozstrzygnięcia jest już najwyższy. Bez tego bowiem PKS za niedługo stanie się co najwyżej terenem pod kolejny hipermarket.

Andrzej Jarek

PS. Z jednej strony smutnym, ale zarazem optymistycznym zjawiskiem w całej sprawie jest fakt, że w trakcie niedawnej kampanii wyborczej nikt nawet słówkiem nie podjął sprawy PKS. Smutne to, bo może świadczyć o braku poważnych pomysłów na przyszłość firmy. A optylizmem zaś napawać może fakt, że nie sięgnięcie po PKS w sporach wyborczych nie obciąża złymi emocjami dalszej, konstruktywnej debaty w tak ważkiej kwestii.

cesy cywilizacyjne zmniejszają w autobusach liczbę przewożonych pasażerów. Choć nie wszystkich stać na własny transport. Po trzecie – w takiej firmie jak PKS są obszary rentowne oraz te, w których utopią jest liczyć na zysk. Chodzi o przewozy na trasach lokalnych, a konkretnie z miejscowości położonych, jak to mówią, „daleko od szosy”. I w tym miejscu nieuchronnie musi paść pytanie – Czy komunikacja publiczna z tak oddalonymi społecznościami ma mieć wyłącznie charakter komercyjny ze wszelkimi tego konsekwencjami. Czy też przewóz ludzi na terenie powiatu należałoby raczej traktować jako misję stojącą przed władzami lokalnymi. Powyższy wybór ma nie tylko charakter ekonomiczny, ale jest także cywilizacyjnej i społecznej, by nie rzec klasowej, natury. Ekonomiczny charakter takiego wyboru sprowadza się do pytania – czy i na jakich warunkach władze lokalne gotowe są subwencjonować nierentowny z założenia transport lokalny? Wymiar cywilizacyjny ma postać alternatyw: albo dajemy szansy społecznościom mieszkającym daleko od szosy, albo też skazujemy ich na wykluczenie edukacyjne, kulturowe i społeczne. A społeczne rozumienie dylematu sprowadza się do tego samego co wyżej tylko w odniesieniu do słabszych klas i warstw społecznych.

Koniec pewnej epoki, czyli bajki o niewidzialnej ręce rynku

Krótko mówiąc, dalsze istnienie lokalnego transportu publicznego na terenie powiatu sprowadza się do kwestii – Kto i na jakich warunkach gotów jest zań płacić?

W Radzie Miejskiej karty zostały rozdane

Po II już sesji Rady Miejskiej Turku można być pewnym jednego. A mianowicie, że po raz pierwszy w historii turkowskiego samorządu doświadczymy swobodnego eksperymentu politycznego. Czyli prawie jak u Monteskiusza – władza wykonawcza burmistrza równoważona przez opozycyjną większość w gremium stanowiącym i kontrolnym. Dodajmy, że w teorii ta zasada zwana balance of power (równowaga władzy) działa, ale zobaczymy co pokaże praktyka.

Skazani na wielki eksperyment polityczny

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami obradująca w miniony wtorek Rada Miejska Turku obsadziła osobowo składy swoich komisji stałych oraz wybrała ich przewodniczących. Tak jak w przypadku foteli w prezydium Rady, tak i przy obsadzie funkcji szefów komisji wszystkie łupy wzięła koalicja większościowa, złożona z radnych SLD, PO i RiP.

Jak minęła kadencja, czyli miasto rosło w siłę, a turkowiakom żyło się dostatniej

Nim jednak doszło do wspomnianych rozstrzygnięć personalnych, zgodnie z porządkiem obrad najpierw przyjęto oficjalne ślubowanie burmistrza-elekta Zdzisława Czapli oraz wysłuchano jego sprawozdania z minionej kadencji, czyli czegoś w rodzaju „Orędzia o stanie miasta”. Na wstępie mówca zaznaczył, że minione cztery lata były kadencją korzystną dla miasta i jego mieszkańców. Argumentami mającymi stać za taką opinią było umiarkowane, zdaniem burmistrza Czapli, podnoszenie podatków. Poniechanie naliczania tzw. opłaty adiacenckiej sprawiło, że w kieszeniach turkowiaków pozostało 8 milionów złotych. Czapla zaznaczył również, że poziom cen wody i ścieków stawia Turku wśród najmniej kosztownych miast powiatowych w województwie, przypominając zarazem, że w minionej kadencji ceny te wzrosły z 4,34 zł/m³, przed czterema laty, do 5,19 zł/m³ obecnie. O dobrostanie mieszkańców Turku świadczyć ma też przyrost mieszkań z 9 700 w 2002r. (początek epoki Czapli) do 10 256 obecnie. Z danych przedstawionych w burmistrzowskim raporcie wynika, że w trakcie minionej kadencji znacząco w mieście spadł poziom bezrobocia – z 2 048 na koniec 2006r. do 1 355 aktualnie. Z kolei o potencjale rozwojowym miasta ma świadczyć relatywnie wysoki odsetek (65 proc.) osób w wieku produkcyjnym. Natomiast o sporym problemie miasta można mówić w przypadku drastycznej malejącej liczby uczniów tutejszych szkół. Głębia tej demograficznej zapaści musi skutkować znaczącym wzrostem wydatków na oświatę z miejskiego budżetu. Co z pewnością nie ułatwia manewrowania turkowskimi finansami.

Kto za kogo, czyli z punktu widzenia szowinistycznej męskiej świni



Romuald Antosik (PO) – przewodniczący komisji komunalnej



Marian Mirosław Marczewski (SLD) – przewodniczący komisji rewizyjnej



Andrzej Kwiatkowski (SLD) – przewodnicząca komisji oświaty



Jan Pakuła (SLD) – przewodniczący komisji gospodarki i rozwoju miasta



Maria Nitecka-Olenderk (PO) – przewodnicząca komisji zdrowia i pomocy społecznej



Paweł Borowski (RiP) – przewodniczący komisji porządku publicznego i ochrony środowiska



Dariusz Kowalczyk – przewodniczący komisji budżetowej

łych rady. Proces przejmowania kontroli nad kluczowymi stanowiskami zgodnie z prawem rozpoczął się od komisji rewizyjnej. Na przewodniczącego tego organu wybrano Mariana M. Marczewskiego, który wygrał głosowanie z Kornelą Józefiak, kandydatką zgłoszoną przez radnych TS/PiS. Mechanizm ten powtórzył się w pozostałych przypadkach. W efekcie na fotel szefów wszystkich komisji stałych zasiadli przedstawiciele koalicji SLD/PO/RiP. I tak na cze-

nia komisjom i funkcji w prezydium rady. Dziś stało się to po raz pierwszy, stało się to ze szkodą dla samorządu. Czas biegnie szybko i równie szybko zmieniają się preferencje wyborcze, zatem zawsze lepsza jest współpraca i dzielenie się władzą. Demokracja to rządy większości, ale z poszanowaniem mniejszości i zapewnieniem jej aktywnego uczestnictwa w życiu samorządu. Na początku kadencji został popełniony błąd. Wyrażam jednak przekonanie, że dalszym działaniem, ponad partyjnymi podziałami uda się wspólnie pracować dla dobra miasta i jego mieszkańców. Po tym wystąpieniu, a odpowiadając na niechętnie mu uwagi, wiceburmistrz Męcarski zaznaczył, że właśnie za protokołem przytoczył wypowiedź Mariana M. Marczewskiego z grudnia 2006r. Aż dziwne, że pierwotny autor cytowanych przez Męcarskiego uwag nie zakrzyknął – A nie mówiłem! W zamian MMM przyznał: –*Nie jestem zachwycony tym co się dzisiaj stało, ale propozycje skierowane pod adresem radnych TS/PiS zostały odrzucone. No cóż, wypada się zgodzić z poglądem, że mimo wszystko funkcja wiceprzewodniczącego rady oraz szefa jednej z mniej znaczących komisji powinna przypaść koalicji mniejszościowej. Wyłączając naturalnie takie komisje stałe jak: rewizyjna, budżetowa czy komunalna.*

Pewnego razu w Turku, czyli eksperyment pod choinkę

Bo wypada jednak pamiętać, że władza wykonawcza w mieście pozostaje w rękach Towarzystwa Samorządowego, a prawne umocowanie burmistrza jest bardzo silne. Dlatego też po ostatnich wyborach w Turku dochodzi do eksperymentu politycznego na skalę dotąd u nas niespotykaną. Przy tym należy jednak pamiętać, że podział między władzą wykonawczą a stanowiącą i kontrolną oznacza również dzielenie się przez obie strony odpowiedzialnością. Tym samym obecna sytuacja w samorządzie miejskim jest całkowitą odwrotnością stanu, jaki obserwowaliśmy w poprzednich kadencjach. Obecnie już nic nie jest takie samo jak poprzednio. Oby tylko ten nasz eksperyment się udał. Póki co wypada jedynie żywić nadzieję, że tak się stanie. Czego choćby z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Obywatelom Turku i naturalnie sobie.

Andrzej Jarek

Sesia w aminie Turek, czyli

Kto nie jest godzien, a kto nie umie przegrywać?

Druga sesja Rady Gminy Turek obfitowała w emocje. Karolowi Macowi - przewodniczącemu rady, zarzucono przekupywanie i groźby pod adresem radnych. Jego przeciwnicy zapowiadają skierowanie doniesienia do prokuratury. Radny Towarzystwa Samorządowego - Ireneusz Kolenda, z powodów znanych bliżej jedynie sobie, doszedł do wniosku, że przewodniczącego wybrano niezgodnie z prawem, o czym powiadomi wojewodę. Po licznych przerwach na konsultacje i negocjacje powołano stałe komisje Rady Gminy. Zdecydowano także o wysokości poborów wójta. Będą na poziomie jego poprzednika, czyli 7680 zł brutto.

Sesję otworzył Karol Mac - wybrany podczas drugiej części (przerwanej) pierwszej sesji przewodniczący Rady Gminy Turek. Powitał przybyłych w komplecie na sesję radnych oraz sołtysów, urzędników gminnych, dyrektorów placówek oświatowych i kilkusobową grupę zainteresowanych mieszkańców. Obecny był także Andrzej Wojtkowiak, radny powiatowy ze Ślodka. Następnie Roman Kłyż - przewodniczący Gminnej Komisji Wyborczej, wręczył Karolowi Mikołajczykowi, zaświadczenie o wyborze na wójta gminy Turek.

Przewodniczący straszyl i przekupywał?

Wydawało się, że teraz już z górki i sesja zamknie się w ciągu godziny. Kiedy przewodniczący Mac, odczytał porządek obrad o głos poprosił Ireneusz Kolenda - przewodniczący rady poprzedniej kadencji. Zwrócił uwagę, że w porządku obrad nie ma punktu: „Przyjęcie porządku obrad”. Uznał też, że uchwałę o wynagrodzeniu wójta, powinna poprzedzić dyskusja na komisjach. Ten drugi zarzut był o tyle dziwny, że dopiero na tej sesji miano powołać komisje stałe Rady Gminy. Następnie o głos poprosił Edward Kończak z Wietchnina, który wszedł do Rady z listy kontrkandydatki nowego wójta. W stylu posła Palikota zadawał pytania, będące oskarżeniami pod adresem Karola Maca (PSL). Pytał czy przekupywał radnych, aby poparli go podczas głosowania na przewodniczącego Rady Gminy? Były też pytania o straszenie jednego z radnych, prowadzącego działalność gospodarczą, nasłaniem kontroli oraz o rozmowy z przełożonymi innego mające na celu uzyskanie jego przychylności. Karol Mac z dniem radnego Kończaka, miał też straszyc prezesa Zarządu Gminnego PSL, którym jest Zenon Kurzawa. Radny pytał, czy takie są standardy w PSL? Stwierdził też, że obecny przewodniczący Rady Gminy nie ma doświadczenia samorządowego. *-Czy możecie dawać wiarę tej osobie?* - grzmiał. Przewodniczący Mac w kilku słowach opowiedział o swoim przygotowaniu zawodowym (studia administracyjno-prawne) oraz o doświadczeniach w pracy politycznej, w biurach: posła Eugeniusza Grzeszcza i europosła Andrzeja Grzyba. Radny Dariusz Filiipiak skomentował oskarżenia radnego Kończaka słowami: *-Nie potraficie przegrać. O dłuższą wypowiedź pokusiła się radna Halina Kowalska, która kandydowała z tej samej listy, co radny Kończak. Stwierdziła, że trzeba dawać młodym ludziom szansę. Jej zdaniem, jeżeli Mac się nie sprawdzi, można będzie go odwołać.*

-Po co te insynuacje? - pytała. *-Po co ta niezgoda? Nastawieni jesteście, żeby wbić szpilę. Zapomnieliście co obiecywaliście wyborcom? Spodziewałem się innej pracy w radzie, a tymczasem piętnastu ludzi nie potrafi się dogadać. Przykro mi.*

Próba najzdu na Maca?

Radny Kończak powiedział, że jego oskarżenia nie są wysane z palca, ale jakoś nie poparł ich konkretnymi faktami. Jak grzmiał o swoich zarzutach, jest to ewenement na skalę województwa. W końcu porządek obrad przy pięciu wstrzymujących się został przyjęty. Kolejnym punktem miało być przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Tym razem zaatakował Ireneusz Kolenda. Nie miał uwag do protokołu, ale do prawidłowości przeprowadzenia

Nowa miotła powymiała

Później nastąpiło złożenie ślubowania przez nowego wójta, po którym wiele osób rzuciło się z kwiatami i gratulacjami. Jako pierwszy Karol Mac i Zdzisław Światłowski, po nich dyrektorzy gminnych szkół, a w imieniu władz powiatu wójtowi pogratulował Andrzej Wojtkowiak, urzędnicy do gratulacji wyznaczili Lucynę Poradę - sekretarz gminy i Małgorzatę Rezler - skarbnik gminy. W imieniu Towarzystwa Samorządowego gratulacje i życzenia złożył wójtowi Zdzisław Kurzawa - prezes gminnego koła. Nie zabrakło też „szerokiego” uścisku od Jana Owczarka - ustępującego wójta gminy Turek.

Nowy wójt poprosił radnych i sołtysów o przekazanie mieszkańcom gminy podziękowania za udział w wyborach. Podkreślił, że w drugiej turze w gminie frekwencja była wyższa niż w Turku i Koninie, co świadczy wręcz o determinacji mieszkańców, ponieważ śnieżna aura nie sprzyjała opuszczeniu domowych pieleszy. Mówiąc o wyborach wójta stwierdził, że kampania miała różnorodny przebieg. Prowadzoną przez jednego z kandydatów określił jako „barwną i drogą”. Można się domyślić, że chodziło o Zbigniewa Friedela. Drugą określił jako prostą i tanią, polegającą na rozsiewaniu plotek i nieprawdziwych informacji. Tutaj ponoć miał na myśli swoją bezpośrednią rywalkę.

-Dla mnie wybory zakończyły się sukcesem. Mam jednak świadomość problemów, przed jakimi stoi gmina.

Jak mówił, poza oświetleniem i siecią wodociągową brak jest infrastruktury komunalnej na osiedlach domków jednorodzinnych. Gmina jest jedyną w powiecie tureckim, która nie posiada kanalizacji. Konieczna jest też dalsza modernizacja dróg i oświetlenia ulicznego. Należy zadbać o przydrożne i melioracyjne rowy. Mówił też o braku boisk i potrzebie budowy świetlic, będących swoistymi wiejskimi domami kultury. Zwrócił też uwagę na potrzeby szkół. *-To tylko niektóre problemy, przed którymi stajemy na starcie tej kadencji* - powiedział.

Mówił też o oczekiwaniach mieszkańców od nowego wójta i nowej Rady Gminy. Jego zdaniem, są one zrozumiałe, choć w myśl starej zasady: „jak przyjdzie nowa miotła, to powymiała”. Żeby sprostować oczekiwaniom społeczeństwa gminy, konieczne są jego zdaniem: dobra współpraca pomiędzy wójtem i radą oraz kompetentny Urząd Gminy. Żeby przyspieszyć rozwój, koniecz-



Wójt ślubował i obiecywał jak najlepiej wypełniać swoje obowiązki.

ne jest jego zdaniem pozyskiwanie w większym wymiarze środków pozabudżetowych. Obiecał, że dołoży wszelkich starań, by jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki. Kończąc swoje expose podziękował wójtowi Janowi Owczarkowi za 20 lat pracy na rzecz gminy Turek. Życzył mu zdrowia, spokoju i realizacji jeszcze wielu planów. *-Proszę nas odwiedzać* - dodał na koniec. Oklaskami podziękowano byłemu już wójtowi. On podziękował za ten dowód sympatii. *-Od jutra stanę się stypendystą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.* Złożył wszystkim życzenia świąteczno-noworoczne.

Sołtysi się wkurzyli

Ogłoszono przerwę, przy kawie i herbacie można było usłyszeć, że druga część sesji będzie równie emocjonująca co pierwsza. Tak też się stało. Miano powołać komisję rewizyjną. Tymczasem do udziału w jej pracach zgłosił się tylko jeden radny. Ireneusz Kolenda sugerował, że ośmioosobowa większość w Radzie Gminy pragnie opanować dwie pozostałe komisje. Radny Zagoda powiedział, że nie mógł się zapisać do żadnej komisji, bo nie był w stanie dotrzeć do Urzędu Gminy. Kiedy powiedziano, że można było dopisać się do listy telefonicznie, odpowiedział, że na to też nie miał czasu. Podsunięto mu listy, aby się teraz dopisał. Odmówił stwierdzając, że „nie chcę być pod spodem”. Ogłoszono pięciominutową przerwę. Po niej ponownie przystąpiono do formowania komisji rewizyjnej. Zgłosił się do niej Dariusz Filiipiak - drugi reprezentant większości. Ponownie ogłoszono przerwę. Po niej wszedł radny Kolenda i powiedział, że nie widzi możliwości rozwiązania kryzysu. Wówczas na naradę wyszła „rządząca” ósemka. Kiedy wrócili, zaczęła się dyskusja na temat demokracji. Jedni twierdzili, że w demokracji decyduje większość. Drudzy pytali, czy demokracja polega na „rozwiązaniach siłowych”. Zdenerwowali się sołtysi. Słychać było pod adresem grupy mniejszościowej: „Bałagan robicie, jak w przedszkolu. Kolenda robi zamieszanie”. Radna Kowalska zaproponowała radnemu Kolendzie, że jeżeli chce być przewodniczącym komisji, to pozostali radni się zgodzą. Również Zdzisław Światłowski - wiceprzewodniczący Rady Gminy opowiedział się za tym. Przewodniczący Mac zaproponował, aby obaj szefowie nieformalnych klubów radnych: Ireneusz Kolenda i Dariusz Filiipiak, weszli do komisji

rewizyjnej. Nastąpiła kolejna przerwa, podczas której wywiązała się sprzeczka pomiędzy Światłowskim i Zagodą. Zdzisław Światłowski mówił o tych: „którym przytrzasnęło jaja”. Nie wyjaśnił jednak, kogo z radnych miał na myśli.

Porozumieli się

Po przerwie poinformowano, że rada podejmie decyzję o uchwaleniu wysokości wynagrodzenia wójta (bez tego nie można byłoby podpisać z nim umowy o pracę), a decyzje w sprawie składu komisji pozostawie do kolejnej sesji w nowym roku. Wójt Jan Owczarek zaproponował, żeby zarządzić przerwę w obradach i za kilka dni je kontynuować. W końcu „wkurzyli” się Lucjan Filiipiak: *-Proszę kończyć ten bałagan w gminie Turek. Niektórzy nie dorosli do funkcji radnego* - powiedział. „Mówisz o sobie” - padło z sali.

Ogłoszono kolejne dziesięć minut przerwy. Zdzisław Kurzawa zaproponował, aby zebrać podpisy i ponownie rozpisć wybory. Wszyscy radni wyszli na kolejne konsultacje. Część sołtysów nie wytrzymała i zmęczona opuściła budynek urzędu. To podziałało na radnych jak kubeł zimnej wody. Wrócili na salę obrad i ogłosili, że w komisji rewizyjnej zasiadą: Ireneusz Kolenda, Dariusz Filiipiak, Jan Karbowski i Marek Drzewiecki. Kolejna przerwa na ukonstytuowanie się komisji była krótsza. Na przewodniczącego zaproponowano radnego Kolendę. Przy pięciu przeciwnych, rada zaaprobowala tę kandydaturę. Powołano też pozostałe komisje stałe: rozwoju gospodarczego oraz oświaty i porządku publicznego.

Przewodniczący rady zaproponował, aby wynagrodzenie wójta było na poziomie jego poprzednika. Obliczono, że jest to 7 680 zł. Kiedy doszło do głosowania, sześć osób wstrzymało się. Okazało się, że nie byli oni przeciwni takiej wysokości poborów wójta. Wprost przeciwnie - uważają, że powinien zarabiać więcej. Dlaczego nie zgłosili swojej propozycji?

Sesja zakończyła się oplatkiem. Czy składane sobie życzenia w bożonarodzeniowej atmosferze sprawią, że nastąpi zgoda i porozumienie? Chyba nie ma na to szans - oponenci Maca, choć nowy przewodniczący chciał włączyć ich na zasadach partnerskich w działanie rady, zapowiedzieli, że złożą doniesienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa przez przewodniczącego rady.

Andrzej R. Tyczyno

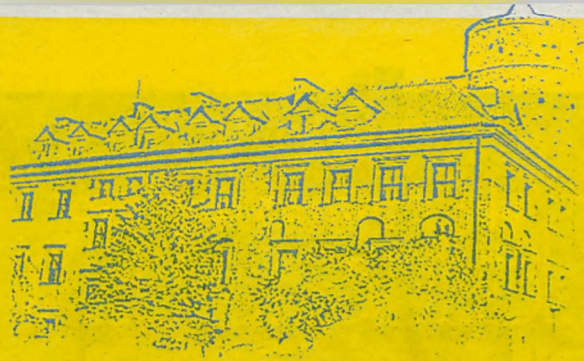


Radni Kończak i Kolenda roszczą sobie prawo do tego, by wskazywać, kto jest godny sprawować funkcję przewodniczącego rady. Ich zdaniem na pewno nie jest to Karol Mac.

wyborów na przewodniczącego rady. W nich Karol Mac wygrał z Henrykiem Zagodą. Powołał się na wyrok Najwyższego Sądu Administracyjnego w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Gminy w Fredropolu. Tam podobnie, jak w gminie Turek, radny kandydujący na przewodniczącego uczestniczył w głosowaniu. Radny Kolenda powiedział, że poinformuje wojewodę o złamaniu prawa procedury wyborczej. Do tego czasu wstrzyma się od głosowania nad protokołem z posiedzenia. Zdaniem radnej Kowalskiej, NSA wypowiedziało się tylko w tej jednej konkretnej sprawie. Sąd obradował w składzie trzyosobowym. Wyrok byłby wykładnią, gdyby zapadł w pełnym siedmioosobowym składzie orzekającym. Poza tym, do podobnych sytuacji dochodziło w różnych radach w powiecie turecki, ale jakoś nikt nie zgłaszał w tej sprawie zastrzeżeń.

-Pan dwie kadencje był przewodniczącym - mówiła radna Kowalska. *-I też uczestniczył pan w głosowaniu za swoją kandydaturą. Czy też był pan wybierany niezgodnie z prawem?*

Radny Kolenda odpowiedział, że nie z jego winy NSA zajął się tą sprawą dopiero na przełomie 2009/2010 roku. Po burzliwej dyskusji przyjęto protokoł, choć grupa radnych wraz z Kolendą wstrzymała się od głosu.



ECHO UNIEJÓWA



Morsy osiedliły się nad Wartą

Przy Klubie Biegacza „Geotermia Uniejów” powstała sekcja morsów. Swoją działalność rozpoczęli 12 grudnia 2010. Tego dnia było biało, wietrznie i zimno. Tymczasem trzech uniejowskich twardzieli, po krótkiej rozgrzewce biegowej po parku rozebrało się do kąpielówek i wskoczyło do lodowatych wód rzeki Warty. Ci odważni miłośnicy zimnych kąpeli to: Włodzimierz Chajdas, Marcel Chodakowski i Jan Kotłowski. Jak nam powiedziano, ich sekcja nazywa się „Komando Foki”. Nazwa nawiązuje do elitarniej forma-

cji amerykańskiej, uwiecznionej w filmie o tej samej nazwie.

Założyciele sekcji zapraszają odważnych do wspólnych kąpeli i związanej z tym wesołej zabawy. Wbrew pozorom, jak twierdzą, kąpiel w zimnej wodzie nie jest dla człowieka czymś wyjątkowym. Nie są wymagane niezwykle przygotowania przed wejściem do wody, ani szczególne predyspozycje organizmu. Potrzebne jest tylko takie przygotowanie, jak przed każdym wysiłkiem rekreacyjno-sportowym. Kąpiel w wodzie o temperaturze zera stopni Celsjusza trwa tylko



Orzelek na śniegu.

kilka minut, gdyż dłuższa groziłaby niebezpiecznym wyziębieniem organizmu. Kąpiel morsów oznacza łagodne zanurzenie się w wodzie i krótkie przeby-

wanie w niej. Kapać mogą się zarówno osoby nastoletnie, jak i w podeszłym wieku. Morsami bywają również starsze dzieci, ale te wchodzą do wody na krótko – tylko, aby się zmoczyć.

Być może Uniejów zasłynie nie tylko z gorących, ale i lodowatych wód. (art)

Kontakt z Klubem poprzez:
Geotermia Uniejów
spółka z o.o.
ul. Kościelnicza 44
99 – 200 Uniejów
e-mail: biegaj.geotermia@wp.pl
tel. 63 288 95 20,
tel/fax 63 288 82 86



Woda w Warcie była ponoć bardzo ciepła.

Szopka bez Józefa (Kaczmarka)

Szopkę, ale po części tylko żywą, otwarto obok restauracji termalnej. Składa się z dwóch części. W tej większej są dwa wielbłądy, lama osioł, owce i kozy. W drugiej ustawiono figury: Rodziny Pańskiej, Trzech Królów i anioła. Poświęcił ją ks. Stani-

śław Janik – prepozyt kapituły kolegiackiej w Uniejowie i dziekan dekanatu uniejowskiego. Zwierzęta pochodzą z ZOO Safari w Borysewie w powiecie poddębickim. Okazała szopka ma pozostać. Być może będzie tam stała ekspozycja zwierząt egzotycznych?



Święta rodzina tym razem jeszcze nie żywa.



Pod zamkiem zamieszkały wielbłądy.

Uniejowianie nie są do końca ukontentowani, zgodnie z zapowiedziami „Echo Turku” spodziewali się, że także druga część szopki,

choć na trochę będzie żywa. Niestety zapowiedzi, że burmistrz Kaczmarek wystąpi w roli Józefa z Nazaretu okazały się płonne. Nie było

również castingu na Marię Pannę. Tymczasem trzeba zadowolić się figurami, ale w przyszłym roku...

(art)

Uniejowscy samorządowcy po dwudziestu latach

W świątecznej atmosferze obchodzono w Uniejowie dwudziestolecie tamtejszego samorządu gminnego. Były pamiątkowe medale, przemówienia, życzenia i występy. Mikołaj rozdawał uczestnikom uroczystości upominki. Na koniec zaproszono wszystkich na jubileuszowy obiad w restauracji Termalna.

Uroczystość jubileuszową przygotowano na zamku. Przychodzących witali pracownicy Urzędu Gminy i Mikołaj, który obdarowywał wszystkich upominkami. Ponoć wyjątkowo w mijającym roku byli bardzo grzeczni. Teraz mogą się cieszyć: uniejowskim kalendarzem na 2011 rok, broszurą o 20-leciu tu-tejszego samorządu i drewnianym wazonikiem. Zaproszono wszystkich burmistrzów i radnych obecnej i minionych kadencji, sołtysów, wójtów i burmistrzów sąsiednich gmin, przedstawicieli instytucji powiatowych, szefów firm współpracujących z gminą, przedstawicieli organizacji pozarządowych z gminy Uniejów. W sumie 170 osób. Z tego dotarło ponad sto.

Uroczystość na sali herbowej rozpoczęła się od uniejowskiego

i Wojciecha Szczęsnego-Zarzyckiego. Uonorowano też byłych i obecnych radnych powiatowych z gminy Uniejów, radnych minionych kadencji Rady Miejskiej w Uniejowie, dyrektorów i kierowni-

Romanowi Marciniakowi – wice-wójtowi gminy Przykona i Arkadiuszowi Mizerze – byłemu wójtowi gminy Pęczniew. Medale odebrali też: przedstawiciele firm z Uniejowa i Poddębic współpracujący

nych sprawach. Kiedy zrezygnował ze stanowiska, ze względu na stan zdrowia, złośliwi sprawili, że został oskarżony o niegospodarność. Sprawa toczyła się dwa lata, a efektem było oczyszczenie z zarzutów.



Uniejowscy samorządowcy minionych 20 lat.



Bardzo podobał się występ uczennic uniejowskiej szkoły.

hejnału, który zagrało troje trębaczy z Orkiestry Dętej ZHP-OSP. Następnie uczniowie Zespołu Szkół w Uniejowie zaprezentowali część artystyczną, składającą się z wierszy i piosenek bożonarodzeniowych. Na koniec ich występu rozdano siedzącym w pierwszym rzędach gościom zimne ognie i odśpiewano wspólnie „Przybieżeli do Betlejem”.

Burmistrz Józef Kaczmarek przedstawił w skrócie dokonania samorządu w minionym dwudziestolecu. W pierwszej kadencji było to głównie wodociągowanie wsi oraz budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Uniejowie. Dokonano także odwierty do wód termalnych. W drugiej, kontynuowano te dwa zadania oraz budowano drogi. W kadencji trzeciej dalej trwał wodociągowanie i modernizacja dróg. Wzniesiono także halę sportową. W czwartej kadencji postawiono na turystykę. Rozpoczęto budowę kompleksu termalnego i sportowo rekreacyjnego. Miniona kadencja, to ogromne pieniądze na drogi, dokończenie budowy basenów i rozpoczęcie szeregu innych widocznych gołym okiem i ukrytych pod ziemią inwestycji. Burmistrz mówił też o upadku na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych minionego stulecia przedsiębiorstw, które miały swoje filie w

Uniejowie. Doprowadziło to, jego zdaniem, do emigracji wielu mieszkańców gminy. Podkreślił, że jego ideą jest realizacja inwestycji komercyjnych, za którymi idą pieniądze z podatków i miejsca pracy. Rośnie też liczba podmiotów gospodarczych na terenie gminy.

–W każdej kadencji było wiele zrobione – mówił. –Ale wszystko jeszcze przed nami.

Z okazji 20-lecia uniejowskiego samorządu wybito okolicznościowe medale pamiątkowe. Na awersie jest zamek, a na rewersie herb miasta. Jako pierwsi otrzymali je byli burmistrzowie: Marian Pięgot, Henryk Pęcherski, Eugeniusz Synakiewicz. Wraz z nimi przewodniczący Rady Gminy: Mieczysław Urbaniak, Andrzej Warych, Wojciech Fijałkowski i Janusz Kosmański. Medal odebrała też Dorota Ryl – wicemarszałek województwa łódzkiego, przedstawiciele posłów Stanisława Ołasa



Mikołaj obdarowywał upominkami.

ków powiatowych instytucji i zakładów, sołtysów. Medale wręczono także grupie przybyłych księży: ks. prałatowi Stanisławowi Janikowi z Uniejowa, ks. Wojciechowi Kazmierczakowi – proboszczowi ze Spycimierza, ks. Józefowi Waszakowi – proboszczowi z Wielenina, ks. Zbigniewowi Dawidowiczowi – proboszczowi z Baldrzychowa i ks. kanonik Marianowi Kolichowskiemu – proboszczowi parafii Dzierżawy. Medal odebrała także siostra Milena ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi. Burmistrz Kaczmarek wręczył medale: Piotrowi Kuropatwie – wójtowi gminy Wartkowie,

z gminą Uniejów, funkcjonariusz Straży Rybackiej, prezisi organizacji pozarządowych, dyrektorzy placówek oświatowych oraz jednostek organizacyjnych gminy.

Marian Pięgot – pierwszy burmistrz odrodzonego samorządu podziękował za zorganizowanie spotkania, dzięki któremu przybliżone zostały działania władz gminy poszczególnych kadencji. Jego zdaniem jest to też możliwość do wymiany poglądów i doświadczeń. Burmistrz przypomniał jak trudne były początki budowanego samorządu. Był to wielki zaszczyt, ale i ogromny obowiązek. Społeczeństwo oczekiwało wielkich zmian. Tymczasem ustawy były, ale brakowało stosowanych rozporządzeń i pieniędzy. Burmistrz za najważniejsze osiągnięcia pierwszej

–Jestem zaskoczony, że burmistrz Kaczmarek wytrzymuje to tempo. Bo ja ze swoim sercem nie dałem rady – podkreślał.

Burmistrz Kaczmarek powiedział, że ma dobre przygotowanie kondycyjne, ponieważ jest z wykształcenia nauczycielem wychowania fizycznego.

Życzenia uniejowskim samorządowcom sześciu kadencji złożyli przedstawiciele posłów; Stanisława Ołasa i Wojciecha Szczęsnego-Zarzyckiego. Pani wicemarszałek Ryl gratulowała gminie Uniejów sukcesu. Podkreśliła, że jest ona liderem w pozyskiwaniu środków unijnych. Złożyła mieszkańcom życzenia świąteczne, a na ręce burmistrza Kaczmarka i Janusza Kosmańskiego – przewodniczącego Rady Miejskiej, przekazała wiązanki kwiatów w



Łamanie się opłatkiem i życzenia zakończyły jubileuszową uroczystość.

kadencji uznał wodociągowanie wsi i budowę oczyszczalni ścieków. Podkreślił rolę ks. prał. Wojciecha Krzywańskiego, który wsparł go w pozyskaniu pieniędzy z Fundacji Wspomagania Wsi. Burmistrz Pięgot podkreślił też znaczenie dwóch odwiertów do wód termalnych, dzięki którym Uniejów zyskał szansę na rozwój. Mówił też o nieprzyjem-

dowód uznania dla władz samorządowych. Życzenia złożył uniejowianom również wicewójt Przykony.

Uroczystość zakończyła się łamaniem opłatkiem i życzeniami składanymi sobie nawzajem. Na koniec zaproszono wszystkich na obiad do restauracji Termalnej. Była zupa grzybowa i smażona ryba. **Andrzej R. Tyczyno**

Moje marzenia, moja Toyota

Wyprzedaż 2010 rozpoczęta!

Nowa Toyota bliżej nawet o 8 290 zł*



Wyprzedaż rocznika 2010 to czas, w którym marzenia stają się rzeczywistością. Odwiedź nasze salony i poznaj nowe, atrakcyjne ceny modeli Toyota. A jeśli prowadzisz firmę, pamiętaj o możliwości odliczenia VAT-u.

Nie zwlekaj, teraz jesteś bliżej spełnienia swoich marzeń.

Today
Tomorrow
Toyota

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.

ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin,

tel: (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

*Wysokość korzyści dotyczy wybranych samochodów z 2010 roku i jest zależna od wersji i specyfikacji pojazdu oraz uwzględnia autoalarm o wartości 1200 zł i korzyści wynikającą z pakietu 2010. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyota. Liczba aut ograniczona. Auris, Corolla, Yaris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,1 (Yaris) do 6,9 (Corolla) l/100 km, emisja CO₂ od 109 (Yaris) do 163 (Corolla) g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

z9/PP

KAMIENIARSTWO



NAGROBKI
SPRZEDAŻ PŁYT
PARAPETY, SCHODY

Już teraz! posezonowa
WYPRZEDAŻ
do -30%

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778



Szkółka Drzew



Zielonym Do Góry

Centrum Ogrodnicze Żuki 55

oświetlenie diodowe (LED)
fajerwerki

Największy wybór
w najniższych cenach

czynne: pn-pt 10.00-16.30, sobota 10.00-14.00

www.szkolka-kowalski.pl

z293/MS

TECHMUR

FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA

TEL. 697 227 530, 665 216 813

www.techmur.pl e-mail: techmur@mikrofirmy.pl

oferujemy:

- wznoszenie budynków
- docieplenia budynków
- prace murarskie z klinkieru
- remonty, przebudowy
- kompleksowe wykończenia wnętrz

t742/GK



Spółdzielca Grupa Bankowa

Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie

U NASZYM BANKU UZYSKASZ KREDYTY

➤ NA CELE MIESZKANIOWE
na bardzo atrakcyjnych warunkach
i okresie kredytowania do **30 lat**



➤ NA ZAKUP KOLEKTORÓW
SŁONECZNYCH

kredyt z dotacją **45%**



➤ PREFERENCYJNE
na działalność w rolnictwie
i przetwórstwie rolno-spożywczym
- z oprocentowaniem od już od **2%**



kredyt z dopłatą **22%**

➤ GOTÓWKOWY
tani kredyt na różne potrzeby



Adresy i telefony do naszych placówek:

Malanów ul. Turcka 10, tel. 63 278 87 65, Kawęczyn 47, tel. 63 278 87 79, Uniejów ul. Rzeźna 7, tel. 63 278 87 86, Cieków 15, tel. 62 763 10 37, Dobra ul. Narutowicza 14, tel. 63 278 87 82, Turek ul. Nowa 22, tel. 63 278 87 71, Władysławów ul. Rynek 43, tel. 63 278 85 91

Jesteśmy dla Ciebie i Twoich Bliskich

Zostań Klientem Tego Banku
ZAPRASZAMY

z294/DK

SKUP METALI KOLOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki
- ceowniki
- drut zbrojeniowy
- rury od $\phi 8$ do $\phi 20$

PRZYKONA

ul. Przemysłowa 6

Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00

t49/DK



Najlepszy makowiec w mieście!

Turek
ul. Browarna 2

Zapraszamy



z307/DK

Góralskie świętowanie w Tuliszkowie

Na mrozie przy wigilijnym

Wśród syjącego z nieba białego puchu, góralskich przyśpiewek, kolorowych lampek, zapachu grzybowej i czerwonego barzyczu tuliszkowianie spotkali się w tym roku na rynku. Silny wiatr utrudnił niestety zawieszanie na drzewkach, zrobionego przez uczniów, ponad kilometrowego łańcucha, nie przeszkodził jednak we wspólnym świętowaniu. Ogromne wrażenie na wszystkich zrobił koncert góralskiej kapeli popularnie zwanej „Bartusiami”.

Jak co roku Spotkanie Wigilijne na rynku w Tuliszkowie przygotowano w niedzielę. Przed rokiem wspólną zabawę utrudniał ogromny trzaskający mróz, teraz pogodna także nie rozpieszczała, to jednak w

miejsch w konkursie tańca zbójnickiego w Bukowinie Tatrzańskiej oraz zdobywcą pierwszego miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Zespołów i Grup Śpiewaczych w Kazimierzu nad Wisłą. Zespół szczyli

tem, że nawet gdybym musiał dwa kilometry odśnieżać ręcznie to na spotkanie muszę dotrzeć – dodał. Wyraził wdzięczność za przepiękne wykonanie polskich kolęd i pastorałek, które w ustach górali

brzmiały jeszcze bardziej uroczyście i świątecznie, za ich niezwykle granie i cudowne stroje. Choć niektórzy marzli już przy namiotach z jedzeniem, tuliszkowianie długo nie chcieli wypuścić muzykantów.



Kolędy i pastorałki w wykonaniu góralskiego zespołu brzmiały jeszcze bardziej uroczyście i świątecznie.



Mimo zimna i syjącego śniegu...

końcu zima. 12 grudnia termometry pokazywały wprawdzie tylko kilka kresek na minusie, jednak silny wiatr przeszywał nawet puchowe kurtki, związał przygotowane dla mieszkańców niespodzianki i utrudniał zawieszanie łańcuchów na choinkach. Biorąc pod uwagę zmienną zimową aurę, w tym roku koncert góralskiej kapeli przygotowano w kościelnych murach, zaraz po mszy świętej. Kilkunastoosobowa grupa górali i góralek przyjechała spod samiuskich Tater. Zespół imienia Bartusia Obrochty istnieje już od 1965 roku. W tym czasie wielokrotnie występował na festiwalach i przeglądach w kraju i za granicą, między innymi w Anglii, Austrii, Belgii, Holandii, Szkocji, na Węgrzech i Stanach Zjednoczonych oraz pięciokrotnie we Francji, dwukrotnie w Grecji i pięciokrotnie we Włoszech. „Bartusie” są też kilkukrotnym zdobywcą pierwszych

się czterokrotnym pobytem w Rzymie i wzięciem udziału w oficjalnych oraz prywatnych audiencjach u Ojca Świętego Jana Pawła II i jeden raz u Papieża Pawła VI. Zespół prowadzi Zofia Majerczyk-Owczarek wraz z Janem Gutem. –Już wiemy, dlaczego Jan Paweł II tak bardzo kochał polskie Tatry. Wiemy też, dlaczego ks. Józef Tischner w swoich filozoficznych rozważaniach powoływał się na mądrość górali. Bo w niej zawarte jest przekonanie, że „Bóg taki wielki pokochał człowieka, takiego małego, że hej” – mówił Mirosław Rojek, dyrektor tuliszkowskiego MGOK-u. Przyznał też, że wyglądając w niedzielny poranek przez okno i widząc zasypany śniegiem sam miał wątpliwość czy uda mu się dotrzeć na rynek. A im się udało, choć jechali kilkanaście godzin. Do Tuliszkowa, by zaśpiewać. –To jest niezwykle. Kiedy dowiedziałem się, że jesteście w drodze pomyśla-



...zebrani na rynku podzielili się opłatkiem.



Kilkadziesiąt osób wysłuchało skiej kapeli.



Dzieci ze świetlicy Top Secret p święteczne upominki.

wek. Z Zespołu Szkół w Tuliszkowie przyniesiono 180 metrów srebrnego i 180 m złotego łańcucha, z Gimnazjum w Grzymiszewie – 170 m, z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Grzymiszewie – 100 m, Szkoły Podstawowej w Tarnowej – 150 m, Szkoły Podstawowej w Ogorzelczynie – 90 m, Szkoły Podstawowej w Kiszewach – 90 m i ze Szkoły Podstawowej w Smaszewie – 110 m. Połączone razem dały

Świąteczna wieczerza w Nowym Świecie

W Domu Dziecka w Nowym Świecie w gminie Tuliszków mieszka na stałe 29 dzieciaków. Najmłodsze mają pięć lat, najstarszy – dziewiętnaście. Placówkę prowadzi stowarzyszenie, którego członkowie szukają wsparcia w firmach i instytucjach. Na szczęście, choć nie jest łatwo, nie brakuje ludzi dobrego serca, którzy pomagają wychowankom w każdy możliwy sposób. Aby im podziękować, co roku w Nowym Świecie wyprawiana jest uroczysta wieczerza wigilijna. Tegoroczna przyniosła łączy wzruszenia i radości.

Wigilia z orkiestrą i Mikołajem na quadzie

W piątkowy wieczór, mimo późnej pory już z daleka widać było oświetlony i tętniący życiem dom dziecka. Pełen parking zwiastował wielu gości, którzy tego dnia przybyli, by wraz z dzieciakami, opiekunami, darczyńcami i przyjaciółmi poczuć magię świąt. A tej w murach placówki nie brakowało. Na początek wychowankowie wystawili tradycyjne jasełka. W przygotowanie strojów i scenografii włożyli wiele serca, a były ku temu powody. Tegoroczna wigilia była wyjątkowa z powodu jubileuszu. –*Nasza placów-*

opierały i szykowały dzieci. Maluchy były wyłączone z jakichkolwiek prac, tym samym w ogóle nie przygotowane do samodzielnego życia. –Wychodząc dzieciaki nie umiały zorganizować sobie codzienności, nie potrafiły zarządzać ani prowadzić domu, a były to czasy, kiedy jeszcze wychowankowie dostawali swoje mieszkania – wspominał dyrektor. Obecnie wszystko się zmieniło. Dzieci pracują w kuchni, same po sobie zmywają, dbają o porządek, jak w normalnym domu, każde z nich ma swoje obowiązki, nikt ich



Wychowankowie Domu Dziecka przygotowali tradycyjne jasełka.

dziesiąt minut łamali się zgromadzeni. Życzeniom nie było końca.

Niezwykłą niespodzianką zafundowali dzieciakom, zaprzyjżnieni z domem motocykliści z Konina i Ślesina. Na salę wjechali niewielkim, ale robiącym ogromne wrażenie quadem, którego im zafundowali. Kiedy więc tylko miną zimowe zawieruchy i zawita wiosna, wychowankowie będą mogli śmigać po okolicznych trasach. Kolejnym zaskoczeniem był koncert Orkiestry Dętej „Quantum” z Rychwała, która, kiedy goście zajęci byli składaniem życzeń, niezauważalnie zamontowała się na głównym holu. Kolędy wykonane przez instrumentalistów stworzyły prawdziwie magiczną atmosferę. –*Wigilii z orkiestrą jeszcze nie było, no to jest!*

Kiedy już wszystkie całusy i uściłki zostały rozdane goście zasiedli do stołów. Jak na wigilijne spotkanie przystało nie mogło zabraknąć pierogów, kapusty z grochem i makiem, a od pysznych ciast, sałatek i karpi uginają się stoły. Przy orkiestrowych dźwiękach wszyscy cieszyli się klimatem wspólnego Bożego Narodzenia.

boxa



Zaskoczeniem dla wszystkich był Mikołaj, który wjechał na quadzie. Jak się okazało to prezent od zaprzyjżnionych z dzieciakami motocyklistów z Konin i Ślesina.

ka kończy właśnie dwadzieścia lat – rozpoczął dyrektor Jan Cierznia.

Dwie dekady temu, 1 października 1990 roku Marian Selewski, obecnie prowadzący Rodzinny Dom Dziecka w Ogorzelczynie, objął funkcję dyrektora placówki. Dom przez lata przeszedł wiele zmian, od nazwy począwszy, skończywszy na zasadach funkcjonowania i organizacji życia. Jeszcze 10 lat temu placówka zatrudniała kucharki, sprzątaczkę, krawcowe – to one gotowały,

już nie wyręcza. –*Większe obciążenie leży też na wychowawcach, muszą się bardziej angażować. Są więc zmiany po obu stronach – przyznał.*

W części oficjalnej, jak nazwał ją dyrektor, przyszedł czas na podziękowania, bo przy stołach zasiedli darczyńcy i przyjaciele, księża, przedstawiciele firm, instytucji i samorządów oraz członkowie stowarzyszenia prowadzącego placówkę, wszyscy, których wkład wspiera prowadzenie domu, ale także wychowankowie, obecni i ci, którzy już opuścili mury.

–*Tu zaczynałam swoją karierę zawodową jako wychowawca, choć byłam niewiele starsza od niekórych wychowanków. To były trudne czasy, ale wspaniałe – mówiła Anita Dzieciatkowska-Pieścik, wspominając*



Życzeniom nie było końca.



Dla zgromadzonych kolędy zagrała też Orkiestra Dęta z Rychwała, muzycy „po cichu” zainstalowali się na korytarzu.

koncertu kolęd w wykonaniu góral-



gotowały dla tuliszkowian drobne,

około 1070 m. Zgodnie z życzeniem siedząca Nowaka ten pracochłonny waz ozdobi wnętrza kościoła. Choć wiało i wiało wokół tuliszkowianie kosztowali jeszcze pyszności, grzybowej, barszczu z uszlami i makiem, przygotowanych tradycyjnie przez panie z sołectwa Tarnowa, pod okiem radnej Iwony Marciniak. Ciasto upiekła Piekarnia Kasztelan z Tuliszkowa.

boxa



Wigilia dla seniorów z Przykony

Tym razem wójt mówił krótko

W zajeździe „Staropolskim” zorganizowano tradycyjne spotkanie opłatkowe dla samotnych starszych osób z gminy Przykona oraz członków Klubu Seniora „Zacisze”. Były występy, życzenia od wójta i plebana. Seniorów i gości uraczono smaczną wigilijną kolacją złożoną z dwunastu dań, a na koniec obdarowano świątecznymi upominkami.

W tym roku organizatorami spotkania opłatkowego było Stowarzyszenie Na Rzecz Ekologicznego Rozwoju Gmin „Sokół” z Przykony z tamtejszym Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej i Gminnym Ośrodkiem Kultury. Przybyłych około osiemdziesięciu seniorów (w tym członków Klubu Seniora „Zacisze” działającego przy przykońskim GOK z przewodniczącym Mirosławem Sekurą), powitała Ewa Banasiak oceną seniorów. Obiecał, że nie będzie mówił długo, ponieważ obiecał to ks. Franciszkowi Zygałlińskiemu. Samokrytycznie przyznał, że w minionych latach mówił tak długo i szczegółowo, że dla księdza pozostawało dodać tylko Amen. Niemniej podkreślił dokonania samorządu, a nawet to, że drogi w gminie Przykona pomimo intensywnych opadów śniegu są przejezdne, o czym świadczy liczne przybycie



Młoda orkiestra przeplatała stare kolędy ze współczesnymi utworami bożonarodzeniowymi.



Panie ze Smulska mają w swoim repertuarze mniej znane kolędy i pastoralki.

– wiceprezes Sokoła, a zarazem dyrektorka GOK. Wyraziła radość ze wspólnego spotkania i wierszem złożyła wszystkim ży-

seniorów na spotkanie. W imieniu swoim i nowej Rady, złożył wszystkim mieszkańcom gminy zdrowych wesołych świąt Boże-

go Narodzenia i szczęśliwego nowego 2011 roku.

Ksiądz Zygałliński – proboszcz parafii Boleszczyń

oświadczył, że wielką przyjemność sprawia mu uczestnictwo w takich spotkaniach. Podkreślił współpracę z Klubem Seniora

Później podano posiłek złożony z dwunastu wigilijnych potraw. Była zupa grzybowa, ryby smażone i w galarecie, śledzie na



Wójt Broniszewski i proboszcz Zygałliński złożyli wszystkim uczestnikom spotkania życzenia świąteczno-noworoczne.



Seniorów obdarowano świątecznymi upominkami.

czenia świąteczno-noworoczne.

Część artystyczną rozpoczęła Gminna Orkiestra Dęta z Przykony pod dyrekcją Janusza Kujawy. Kolędy przeplatali bożonarodzeniowymi, amerykańskimi przebojami. Później zaprezentowały się „mikołajowe” cheerleaderki, z zespołu tanecznego, działającego przy GOK. Po nich mało znane pastoralki zaśpiewały panie z zespołu Zgoda ze Smulski. Po nich ponownie zagrała orkiestra. Tym razem były to: „Jest taki dzień” z repertuaru Czerwonych Gitar i kolęda „Bóg się rodzi”.

Wójt Mirosław Broniszewski powiedział, że radują go te coroczne spotkania opłatkowe, ponieważ spotykają się z coraz większym zainteresowaniem i



Lamano się opłatkami i składano życzenia sobie samych dobrych rzeczy.



Były też uściski i pocalunki.

„Zacisze”, z którym był w tym roku na pielgrzymce w Licheńcu. W przyszłym roku chciałby z nimi wyjechać do Warszawy, albo nawet do Wilna, aby pokłonić się Pani Ostrobramskiej.

–*Co potrzebne jest dzisiaj człowiekowi?* – pytał ks. proboszcz. – *Dobry gest, pełne życzliwości serce i to, żeby padały pod naszym adresem dobre słowa* – odpowiedział.

Następnie odczytał fragment ewangelii św. Mateusza traktujący o narodzinach Jezusa. Na koniec zainicjował Kolędę „Bóg się rodzi”, którą chóralnie odśpiewano. Później przyszedł czas na dzielenie się opłatkami, życzenia i uściski. Najbardziej oblegany był ks. Zygałliński, a i wójt nie pozostawił nikogo bez życzeń.

kilka sposobów. Nie zabrakło też pierogów z grzybami i makielem (klusek z makiem). Przy stole dyskutowano na temat pogody, ale także rekolekcji adwentowych i ofiary (tzw. tacy). Ponoć, kiedy chodzi „ksiądz to ludzie nawet” papierki rzucają, a jak kościelny to głównie monety. Na koniec seniorzy obdarowani zostali świątecznymi upominkami. Była tam kawa i słodycze.

Uczestnicy spotkania rozchodzili się najedzeni i zadowoleni, o czym świadczyły uśmiechy na ich twarzach. Wyrażali nadzieję, że w przyszłym roku będą mogli ponownie spotkać się i podzielić opłatkami. Wójt Broniszewski zapewnił, że nie zapomni o nich.

Andrzej R. Tyczyno

JUŻ OTWARTA!

APTEKA KWIATY POLSKIE
ul. Kączkowskiego 12



ul. Kączkowskiego 12

Świadczeniodawca

Pacjent

DLA WSZYSTKICH
NIEZALEŻNIE OD WIEKU

Oddział NFZ

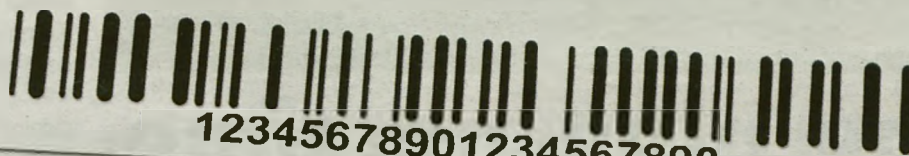
Uprawnienia

PESEL

Ch.przewlekle

Rp.

- ✓ **ZAWSZE NISKIE CENY!**
- ✓ **SZEROKA OFERTA!**
- ✓ **NAGRODY
DLA STAŁYCH KLIENTÓW!**
- ✓ **PŁAĆ PUNKTAMI W APTECE!**
- ✓ **FACHOWY PERSONEL!**



Data wystawienia

Data

Data realizacji

POCZUJ, ŻE OSZCZĘDZASZ!

Turek

ul. Kączkowskiego 12

tel/fax 63 278 03 50

Pon. - Pt. 8.00 - 20.00

Sob. 8.00 - 14.00

JESIEŃ 2010 w statystyce

II liga - Gr. Zachodnia

*W 153 rozegranych meczach padło 418 goli, co dało średnią 2,7 gola na mecz
 *Gospodarze zdobyli 232 gole (56%), a goście 186 goli (44%)
 *W I połowach meczów strzelono 185 goli (44%), a w II połowach 233 gole (56%)
 *Najwięcej goli padło w 3. kolejce - 33 (średnia na mecz 3,67), najmniej w 15. kolejce - 14 (średnia na mecz 1,56)
 *Podyktowano 36 rzutów karnych, z których wykorzystano 27, co daje skuteczność 75%
 *Gospodarze odnieśli 60 zwycięstw, goście 45, a 48 spotkań kończyło się remisem
 *Najwyższe zwycięstwo: GKS - Polonia NT 8:0
 *Najwyższe zwycięstwo gospodarzy: GKS - Polonia NT 8:0
 *Najwyższe zwycięstwo gości: Polonia NT - Jarota 0:5, Polonia S. - Raków 0:5
 *Najwyższy remis: Czarni - Nielba 3:3
 *Najwięcej goli w jednym meczu: 8 - GKS - Polonia NT 8:0, Tur - Raków 6:2
 *Najdłuższa seria zwycięstw: 4 - Chojniczanka, Olimpia, Zawisza
 *Najdłuższa seria remisów: 3 - Chojniczanka, Elana, Jarota
 *Najdłuższa seria porażek: 8 - Polonia S.
 *Najdłuższa seria bez porażki: 11 - Zawisza
 *Najdłuższa seria bez zwycięstwa: 13 - Lechia

*Częstość wyników: 1:1 - 23 razy, 0:0 - 14 razy, 3:1 - 11 razy, 2:0 - 11 razy, 2:2 - 10 razy, 2:1 - 10 razy, 1:0 - 8 razy, 0:2 - 8 razy, 1:2 - 7 razy, 3:0 - 7 razy, 2:3 - 4 razy, 3:2 - 4 razy, 1:3 - 3 razy, 0:3 - 2 razy, 0:5 - 2 razy, 5:1 - 2 razy, 4:1 - 2 razy, 2:4 - 1 raz, 3:3 - 1 raz, 4:0 - 1 raz, 1:4 - 1 raz, 5:0 - 1 raz, 5:2 - 1 raz, 8:0 - 1 raz, 2:5 - 1 raz, 1:5 - 1 raz, 0:4 - 1 raz, 6:2 - 1 raz
 *Najsukuteczniejsi w swoich klubach:
Bałtyk: Remigiusz Malicki, Wojciech Trochim - 3
Chojniczanka: Tomasz Pestka, Sławomir Ziemak - 6
Czarni: Piotr Burski - 7
Elana: Adam Młodzieniak, Daniel Onyekachi - 5
GKS: Krzysztof Zaremba - 10
Górniki: Grzegorz Michalak, Marcin Morawski - 5
Jarota: Krzysztof Bartoszak - 8
Lechia: Rafał Duchnowski - 5
Miedź: Marcin Orłowski - 6
Nielba: Rafał Leśniewski - 9
Olimpia: Piotr Ruszkul - 7
Polonia NT: Bartosz Śpiączka - 4
Polonia S.: Paweł Posmyk - 6
Raków: Mateusz Zachara - 10
Ruch: Adam Giesa - 4
Tur: Grzegorz Kmieć - 4
Zagłębie: Marcin Lachowski, Adam Mielec - 5
Zawisza: Wojciech Okirycz - 6

WK

TUR TUREK

Mecze w domu

Tur - Miedź 1:3 (Steinke)
 Tur - Raków 6:2 (Roszak-2, Kmieć-2, Ailton, Bednarczyk)
 Tur - Polonia S. 4:1 (Kmieć, Bednarczyk, Jamaica, Steinke)
 Tur - Jarota 1:2 (Kmieć)
 Tur - Polonia NT 1:1 (Sędziak)
 Tur - Chojniczanka 1:1 (Topolski)
 Tur - Lechia 3:1 (Jamaica, Bednarczyk, Ailton)
 Tur - Zawisza 0:1
 Tur - Czarni 2:4 (Marcelo, Kamiński)

Mecze na wyjazdach

GKS - Tur 2:0
 Nielba - Tur 4:1 (Sędziak)
 Bałtyk - Tur 2:0
 Zagłębie - Tur 3:1 (Sędziak)
 Ruch - Tur 2:1 (Marcelo)
 Olimpia - Tur 3:0
 Elana - Tur 2:0
 Górnik - Tur 2:1 (Bieniek)

*W 17 spotkaniach Tur zdobył 11 punktów (22%), odnotował 3 zwycięstwa, 2 remisy i 12 porażek, strzelił 23 gole (średnia na mecz 1,35), stracił 36 (średnia na mecz 2,12)
 *W 9 spotkaniach u siebie zdobył 11 punktów (41%), odnotował 3 zwycięstwa, 2 remisy i 4 porażki, strzelił 19 goli (średnia na mecz 2,11), stracił 16 (średnia na mecz 1,78)
 *Na wyjazdach nie ugrał żadnego punktu, przegrywając wszystkie 8 spotkań, strzelił 4 gole (średnia na mecz 0,5), stracił 20 (średnia na mecz 2,5)
 *Najwyższe zwycięstwo: 6:2 z Rakowem Częstochowa
 *Najwyższa porażka: 0:3 z Olimpią Grudziądz i 1:4 z Nielbą Wągrowiec
 *Mecze bez straconych goli: 0
 *Mecze bez zdobytych goli: 5
 *Najszybciej strzelony gol: 5 minuta z Miedzią Legnica (Michał Steinke)
 *Najszybciej stracony gol: 2 minuta z GKS Tychy (Artur Nowak)
 *Rozkład goli strzelonych / straconych: 3/6 (0-15'), 2/2 (16'-30'), 5/7 (31'-45'), 6/6 (46'-60'), 2/7 (61'-75'), 5/8 (76'-90')
 *Strzelcy: 4-Kmieć, 3-Bednarczyk, Sędziak, 2-Ailton, Jamaica, Marcelo, Roszak, Steinke, 1-Bieniek, Kamiński, Topolski

WK

Wstępny plan na zimę

Tur powoli przebudza się z zimowego letargu. Choć piłkarze turkowskiego zespołu są jeszcze na urlopiach, które potrwają do połowy stycznia, to działacze powoli zaczynają mierzyć siły na zamiary. W zeszłym tygodniu poznaliśmy wstępny plan przygotowań do ligowej wiosny oraz listę transferową. Na dniach powinniśmy także poznać nazwisko trenera, który prowadzić będzie zespół na wiosnę oraz plan zimowych sparingów. Czy i tym razem, jak latem przed startem sezonu, usłyszymy z ust władz buńczuczne zapowiedzi o „grze dla kibiców” i wysokiej lokacie w tabeli, czy jednak działacze zejną na ziemię i spuszczą nieco z tonu?

Pod koniec listopada bardzo ciekawego wywiadu dla „Głosu Wielkopolskiego” udzielił wiceprezes zarządu Zenon Jarzębski. Już na wstępnie dumnie obwieścił on w nim, że Tur - mimo pojawiających się plotek - na pewno przystąpi do rozgrywek i - tu cytując - „zimą dokona spektakularnych transferów”. Według Jarzębskiego sprowadzeni zawodnicy niemal na pewno zapewnią utrzymanie na drugoligowym froncie. Co więcej, zespół nie zostanie także znacząco osłabiony, gdyż w klubie pozostaną tacy zawodnicy jak

David Topolski czy Dawid Kręć.

Plany wiceprezesa zweryfikowane musiały zostać już po kilku tygodniach. W weekend klub podał listę transferową, na której pojawił się m.in. Kręć. Czy zawodnik, który jednocześnie był opiekunem juniorów starszych będzie musiał pożegnać się z Turkiem? Ostateczne decyzje zostaną podjęte w styczniu. Niemal przesądzone jest za to odejście Grzegorza Kmiećki i Michała Steinke. Po tym pierwszym nikt zapewne w klubie płakał nie będzie, bo jak stwierdził sam Jarzębski we

wspomnianym wywiadzie, Kmiećki zbyt dużą wagę przywiązywał do kwestii finansowych, pomijając jednocześnie swoją słabą postawę na boisku. Steinke są natomiast zainteresowane dwie drużyny - Ruch Chorzów i MSV Duisburg. Bardziej prawdopodobna wydaje się być jego przeprowadzka do Niemiec, gdyż 22-letni stoper zimą pojedzie do Hiszpanii na obóz z czwartym zespołem 2. Bundesligi. Oprócz wymienionych, klub zgłosił chęć sprzedaży Bartosza Hinca, Piotra Wrzeszcza (wcześniejszy powrót z wypoży-

czenia do Poznania) oraz Oskara Kamińskiego. Nie wiadomo też, co z brazylijskim tercetem. Cała trójka wyjechała na święta do swojej ojczyzny i jak na razie tylko Marcelo zgłosił chęć powrotu. Jamaice skończył się kontrakt, a pod znakiem zapytania stoi także powrót do Polski Ailtona.

Nie wiadomo także kto poprowadzi Tura wiosną. Kontrakt Jerzego Wyrobka obowiązywał do grudnia i wróble na dachach ćwierkają, że raczej nie zostanie on przedłużony. Kto zajmie jego miejsce? Plotki są najróżniejsze, a oficjalna informacja powinna zostać podana jeszcze przed świętami. Nowy szkoleniowiec ma mieć czas na ewentualną weryfikację planu przygotowań, uwzględniającego sparingi. Na razie podany został wstępny zarys tego planu. Wynika z niego, że zespół wyjedzie na dwa obozy (24.01 - 1.02 w Łęczyskach oraz 11.02 - 21.02 - miejsce do ustalenia).

Zimowe przygotowanie wydaje się być kluczowe w postawie zespołu przez cały rok. To, czego nie uda się wypracować w styczniu i lutym, bardzo ciężko

jest nadrobić latem. Od trzech lat zimowy okres wyraźnie w Turku kuleje, co pokazują wiosenne wyniki. Obecna sytuacja w tabeli nie pozwala na ponowne zmarnowanie tego okresu. Teraz nie ma już bezpiecznego zapasu punktowego, teraz to my musimy gonić. Oby wzięli sobie to do serca działacze, trenerzy i piłkarze. Niech jubileusz 90-lecia powstania klubu, który obchodzić będziemy w 2011 roku nie będzie jednocześnie dniem jego upadku. Tego wypada życzyć kibicom Tura na nadchodzący rok.

Dawid Cytrowski

Wstępny plan przygotowań Tura do rundy rewanżowej:

17.01 - 23.01: zajęcia na własnych obiektach
 24.01 - 1.02: obóz przygotowawczy w Łęczyskach
 2.02 - 8.02: zajęcia na własnych obiektach
 9.02 - 10.02: dni wolne
 11.02 - 21.02: planowany drugi obóz (miejsce do ustalenia)
 22.02: dzień wolnego
 23.02 - 4.03: zajęcia na własnych obiektach

TABELA

1.Olimpia Grudziądz	17	34	33-14 (10 4 3)
2.Zawisza Bydgoszcz	17	33	27-11 (9 6 2)
3.Miedź Legnica	17	31	25-16 (9 4 4)
4.GKS Tychy	17	30	30-14 (8 6 3)
5.Chojniczanka Chojnice	17	28	25-15 (7 7 3)
6.Elana Toruń	17	27	22-19 (6 9 2)
7.Bałtyk Gdynia	17	27	20-17 (8 3 6)
8.Ruch Zdzieszowice	17	27	19-16 (7 6 4)
9.Zagłębie Sosnowiec	17	26	24-24 (7 5 5)
10.Raków Częstochowa	17	25	25-21 (6 7 4)
11.Jarota Jarocin	17	23	23-18 (6 5 6)
12.Górniki Wałbrzych	17	22	24-23 (5 7 5)
13.Czarni Żagań	17	21	28-25 (5 6 6)
14.Nielba Wągrowiec	17	19	31-31 (4 7 6)
15.Tur Turek	17	11	23-36 (3 2 12)
16.Polonia Słubice	17	10	11-36 (2 4 11)
17.Lechia Zielona Góra	17	9	13-37 (1 6 10)
18.Polonia Nowy Tomyśl	17	8	15-45 (2 2 13)

DOM

1.Bałtyk Gdynia	7	19	12-2 (6 1 0)
2.GKS Tychy	8	18	17-0 (5 3 0)
3.Zawisza Bydgoszcz	8	18	17-5 (5 3 0)
4.Górniki Wałbrzych	9	18	16-8 (5 3 1)
5.Olimpia Grudziądz	9	17	18-8 (5 2 2)
6.Elana Toruń	9	17	15-10 (4 5 0)
7.Miedź Legnica	8	16	13-6 (5 1 2)
8.Zagłębie Sosnowiec	9	16	15-13 (5 1 3)
9.Nielba Wągrowiec	8	13	18-8 (3 4 1)
10.Chojniczanka Chojnice	9	13	13-10 (3 4 2)
11.Ruch Zdzieszowice	9	12	11-10 (3 3 3)
12.Tur Turek	9	11	19-16 (3 2 4)
13.Raków Częstochowa	8	10	10-9 (2 4 2)
14.Jarota Jarocin	8	10	9-9 (3 1 4)
15.Lechia Zielona Góra	9	6	7-18 (1 3 5)
16.Czarni Żagań	9	5	11-16 (0 5 4)
17.Polonia Słubice	8	5	5-19 (1 2 5)
18.Polonia Nowy Tomyśl	9	4	6-19 (1 1 7)

WYJAZD

1.Olimpia Grudziądz	8	17	15-6 (5 2 1)
2.Czarni Żagań	8	16	17-9 (5 1 2)
3.Chojniczanka Chojnice	8	15	12-5 (4 3 1)
4.Zawisza Bydgoszcz	9	15	10-6 (4 3 2)
5.Raków Częstochowa	9	15	15-12 (4 3 2)
6.Miedź Legnica	9	15	12-10 (4 3 2)
7.Ruch Zdzieszowice	8	15	8-6 (4 3 1)
8.Jarota Jarocin	9	13	14-9 (3 4 2)
9.GKS Tychy	9	12	13-14 (3 3 3)
10.Zagłębie Sosnowiec	8	10	9-11 (2 4 2)
11.Elana Toruń	8	10	7-9 (2 4 2)
12.Bałtyk Gdynia	10	8	8-15 (2 2 6)
13.Nielba Wągrowiec	9	6	13-23 (1 3 5)
14.Polonia Słubice	9	5	6-17 (1 2 6)
15.Górniki Wałbrzych	8	4	8-15 (0 4 4)
16.Polonia Nowy Tomyśl	8	4	9-26 (1 1 6)
17.Lechia Zielona Góra	8	3	6-19 (0 3 5)
18.Tur Turek	8	0	4-20 (0 0 8)

(wytłuszczone liczby: najwięcej i najmniej goli strzelonych / straconych, najwięcej i najmniej zwycięstw / remisów / porażek)

WK

Przykona ma mistrzów Wielkopolski

Unihokeiści ze Szkoły Podstawowej w Przykonie zostali mistrzami Wielkopolskiej Ligi Unihokeja. W finałowym turnieju rozgromili swoich przeciwników. Jest to największy sukces podopiecznych Romana Kubiaka. Już w ubiegłym roku, kiedy sięgnęli po tytuł wicemistrzowski, widać było w zespole i w trenerze ogromne zaangażowanie i wielkie możliwości. Oprócz sukcesu całej drużyny, Jakub Durlak uznany został za najlepszego bramkarza turnieju, a Hubert Błaszczyk – za najlepszego strzelca.

Turniej finałowy Wielkopolskiej Ligi Unihokeja Młodzików przeprowadzono w hali sportowej Zespołu Szkół w Gułtowach.

ZS Przykona - SP Bieganowo 5:0 (0:0, 3:0, 2:0)

Mecze trwały 3x8 minut. W pierwszym drużyna z Przykona

skrzydło do Huberta Błaszczyka, a ten bardzo silnym płaskim strzałem pokonuje bramkarza gości. Pięć minut później będą

drużyny. Stąd też na boisku pojawia się druga i trzecia piątka. W dziesiątej minucie Szymon Kusak podaje na lewe skrzydło do Dominika Stołowskiego, a ten pięknym strzałem w okienko podwyższa wynik spotkania. W 14 minucie Stołowski po raz kolejny otrzymuje na lewe skrzydło podanie, tym razem od Macieja Zagłoby i ustala wynik spotkania.

doskonałej formy napastników, na uznanie zasługuje również postawa formacji obronnej, która zażegnała wiele niebezpiecznych akcji przeciwników.

Klasyfikacja końcowa:

1. ZS w Przykonie 6 pkt, bramki 17-2
2. UKS Victoria Gułtowy 4 pkt, bramki 11-11
3. SP Bieganowo 2 pkt.



Mistrzowie Wielkopolski.

Reprezentanci Zespołu Szkół w Przykonie wystąpili w nim już po raz drugi. W ubiegłorocznej edycji zajęli drugie miejsce. W tym roku trzon drużyny tworzyła czwórka doświadczonych w bojach o srebrny medal zawodników: Hubert Błaszczyk, Michał Choręziak, Damian Augustyniak i Szymon Kusak.

spotkała się z reprezentantami Szkoły Podstawowej w Bieganowie. Po bardzo wyrównanej pierwszej tercji z dużą ilością strzałów na bramkę zakończoną bezbramkowym remisem, chłopcy bardzo skoncentrowani przystąpili do drugiej tercji. Już w pierwszej minucie Michał Choręziak podał precyzyjne na prawe

cy na środku pola Choręziak, uderza z obrotu na bramkę i zdobywa drugiego gola. W siódmej minucie Błaszczyk obiega bramkę i zdobywa swoją drugą bramkę „wciskając” piłkę między bramkarza, a słupek bramki. W trzeciej minucie trzeciej tercji po strzale Błaszczyka z prawego skrzydła, bramkarz odbija piłkę.

Będący na miejscu Damian Augustyniak dobija piłeczkę z prawego skrzydła pod poprzeczkę bramki przeciwników. W przedostatniej minucie spotkania strzałem z sześciu metrów Choręziak ustala wynik spotkania.

UKS BŁYSKAWICA Niechanowo - ZS Przykona 0:5 (0:3, 0:2, 0:0)

Drugi mecz rozpoczął się dla Przykony bardzo pomyślnie. Już w drugiej minucie spotkania Augustyniak przechwycił piłkę za bramką przeciwnika i po szybkim dobiegnięciu do prawego słupka wrzuca piłkę do bramki.

W piątej minucie ten sam zawodnik dokładnie podaje do Błaszczyka, a ten strzałem ze środka pola po raz kolejny wpisuje się na listę strzelców. W ostatniej minucie tercji po podaniu Choręziaka Błaszczyk po solowym rajdzie, kończy akcję celnym strzałem. W drugiej i trzeciej tercji trener Robert Kubiak daje wykazać się zapleczu

UKS VICTORIA Gułtowy - ZS Przykona 2:7 (0:2, 0:2, 2:3)

Chłopcy z Przykony bardzo skoncentrowani przystąpili do tego spotkania. Rywalami byli brązowi medaliści Mistrzostw Wielkopolski z ubiegłego roku. Serię bramek dla przykonian rozpoczął w czwartej minucie rajdem przez środek pola i skutecznym strzałem Choręziak. Minutę później podanie Błaszczyka na lewe skrzydło wykorzystuje Damiana Augustyniaka, który nie zwykł marnować takich sytuacji. W 13 minucie spotkania, Augustyniak uruchamia krótkim podaniem Błaszczyka, a ten podwyższa wynik na 3:0. W 16 minucie Błaszczyk odwdzięcza się Augustyniakowi, który ustala wynik drugiej tercji. Trzecia rozpoczęła się od mocnego uderzenia. Po raz kolejny po asyście Augustyniaka, Błaszczyk zdobywa kolejną bramkę. Minutę później przeciwnicy zdobywają swoją pierwszą bramkę a bramkarz - Jakub Durlak - uczeń czwartej klasy, po raz pierwszy kapitułuje w tym turnieju. Kolejną minutę później, następna akcja pary atakujących: Błaszczyka i Augustyniaka, zakończona zostaje celnym strzałem. Po wznowieniu gry, znów moment dekoncentracji. Przeciwnicy zdobywają swą drugą bramkę.

Ostatnią bramkę meczu zdobywa ponownie para snajperów. Błaszczyk podaje do Augustyniaka, a ten kończy bramką. Oprócz

4. UKS Błyskawica Niechanowo 0 pkt., bramki 2-13

Złoci medaliści Ligi Wielkopolskiej w składzie: Michał Choręziak - kapitan, Jakub Durlak - bramkarz, Damian Augustyniak, Hubert Błaszczyk, Szymon Kusak, Mateusz Łuczak, Norbert Grynda, Adrian Kwiatkowski, Dominik Stołowski, Mateusz Zagozda, Sebastian Szajrych, Jakub Pietrzak, Seweryn Krygier, Arkadiusz Gorzelańczyk, Jan Gorzelańczyk, Filip Witczak, Bartosz Łysiak, Maciej Zagłoba.

Najlepszym bramkarzem turnieju w kat. młodzików został Jakub Durlak z Zespołu Szkół w Przykonie, a najlepszym strzelcem i zwycięzcą w punktacji kanadyjskiej (2 pkt. za bramkę i 1 pkt. za asystę) został Hubert Błaszczyk z ZS w Przykonie. Unihokeiści z Przykony otrzymali okazały puchar i medale z rąk Tadeusza Tomaszewskiego - posła na Sejm RP oraz Zdzisława Urbańczyka - prezesa Szkolnego Związku Sportowego „Wielkopolska”. Jednym z sędziów turnieju był sędzia międzynarodowy Bartosz Burek. Najlepsi bramkarz i strzelec otrzymali nagrody rzeczowe (kij i bluzy). Michał Choręziak, uznany za jednego z najlepszych zawodników drużyny, dostał od sponsora koszulkę.

(art)



Jakub Durlak – najlepszy bramkarz w Wielkopolsce.

Wigilia w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Turku

Przekażmy sobie znak pokoju

Bożonarodzeniowa szopka, opłatek i gorące życzenia - tak wyglądał wieczór wigilijny w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Turku. Jak zwykle, podopieczni placówki w sposób bardzo nowatorski, przygotowali przedstawienie ukazujące narodziny Zbawiciela. W nagrodę za wzruszający wieczór otrzymali paczki, przekazane przez kolegów mieszkających w bursie.

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia są szczególnie ważne dla podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku. Jest ku temu kilka powodów. Przede wszystkim poznają tradycje bożonarodzeniowe, dla wielu z nich dotąd nieznaną, gdyż pochodzą z rodzin, w których z różnych powodów nie obchodzi się świąt. Dlatego dyrekcja wraz z wycho-

wał też scenariusz przedstawienia. I opłacało się, gdyż wszystko przebiegło bez żadnej wpadki.

Zanim rozpoczęto występy, dyrektor placówki Jolanta Baran, powitała przybyłych gości i złożyła im życzenia. *-Niech spełnią się wszystkie wasze marzenia - mówiła.* Jasełka rozpoczęły się od wspólnego odśpiewania kolędy „Bóg się rodzi”. Następnie wszyscy uczniowie „odwiedzili” dopie-



Wieczór wigilijny w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym rozpoczęło wspólne odśpiewanie kolędy „Bóg się rodzi”.

Jolanta Baran wręczył „swoim” dzieciom bożonarodzeniowe światełko, rozgrzewające każde serce. Od tego światełka wszyscy odpalili sztuczne ognie. W magicznej atmosferze, przy pastorałce „Przekażmy sobie znak pokoju”, uczniowie rozdali opła-

tek. Podzielili się nim wszyscy zebrani, składając sobie świąteczne życzenia.

Na koniec uczniowie wraz z opiekunami zasiedli do wigilijnej wieczerzy. Po kolacji czekała na nich miła niespodzianka. Mieszkające w bursie koleżanki,

w mikołajowych czapkach, przyniosły paczki. Oglądanie prezentów zajęło sporo czasu i do łóżek trafili tym razem później niż zwykle. Lecz mimo zmęczenia, na wspomnienie wieczoru pełnego wzruszeń, jeszcze długo nie mogli zasnąć. **it**



Od światełka przekazanego przez dyrektor Jolantę Baran, podopieczni odpalili sztuczne ognie.

wawcami dba, by w szkole poznały smak tego magicznego czasu.

Jasełka w placówce wystawiane są już od kilkunastu lat i zawsze wyglądają inaczej. W tym roku, wieczór wigilijny odbył się w czwartek, 16 grudnia. Na przyjęcie gości, uczniowie przygotowali się ostatnich kilka tygodni. Wraz z opiekunami uczyli się kolęd i pastorałek. „Wkuwali”

ro co narodzonego Jezusa. Tym razem nie otrzymał złota, mirry i kadzidła - uczniowie przynieśli mu w prezencie to, co dla nich najcenniejsze. Zbawiciel otrzymał między innymi piłkę, lalkę i skakankę.

Podopieczni ośrodka ze łzami w oczach mówili wcześniej przygotowane kwestie, przekazując sobie z ręki do ręki mikrofon.



Uczniowie przynieśli nowo narodzonemu Jezusowi wszystko to, co mieli najcenniejsze.

Zamiast różgi prezenty

Worek pełen prezentów przyniósł Mikołaj dla dzieci z gminy Brudzew. W zamian za upominki uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Koźminie i Krwonach, przygotowały dla niego przedstawienie.

Szósty grudnia czyli Mikołajki, dla dzieci jest dniem wyjątkowym. Niemalże w każdej szkole organizowane są wtedy uroczystości. Także co roku Mikołaj odwiedza uczniów z koźmińskiej placówki. Jak zawsze, z największą niecierpliwością oczekiwały go maluchy z oddziału przedszkolnego. Cały dzień były bardzo grzeczne w obawie, aby o nich nie zapomnieli. Do wizyty gościa przygotowały się bardzo sumiennie. Pod czujnym okiem wychowawczyń, Aldony Zawarskiej i Agnieszki Kin, pilnie uczyły się wierszy i piosenek. Na poniedziałkowe przedstawienie zaprosiły swoich rodziców i dziadków.

Gdy zbliżał się czas odwiedzin, w skupieniu nasłuchiwały kroków na korytarzu. Gdy wresz-

cie zadźwięczał mikołajowy dzwonek, powitały go gromkimi brawami. Po usadzeniu gościa na honorowym miejscu, dzieci recytowały wierszyki, śpiewały piosenki. Były też zabawy przy muzyce, do których zaprosiły Mikołaja. Występy maluchów nagrodzono gromkimi brawami, co dodało im otuchy, gdyż pierwszy raz prezentowały się przed publicznością.

Na koniec każde z dzieci otrzymało paczkę. *-Wszystkie dzieci zasłużyły na prezenty ponieważ cały rok były grzeczne - mówiły nauczycielki.*

Przedszkolaki z żalem żegnały Mikołaja i zapraszały, by odwiedził ich za rok. Następnie rozpakowały prezenty. Także i mamy przygotowały dla swoich pociec słodki poczęstunek. **it**



Dzieci z przedszkola w Koźminie dostały słodkie prezenty.

Gwiazdy z „Moderato”

Znane przeboje polskich muzyków zaśpiewali wokaliści ze Szkołki „Moderato”, działającej przy Stowarzyszeniu „Przystań”. Utwory wykonali podczas zorganizowanego już po raz trzeci Konkursu Piosenki „Zostań Gwiazdą”. Choć zgodnie z regulaminem, nie ma wygranych i przegranych, mimo to postanowiono przyznać kilka wyróżnień.

W Stowarzyszeniu „Przystań” przez cały rok, organizowanych jest wiele imprez. Także w ramach działającej w świetlicy Szkołki „Moderato” dużo się dzieje. Jednak najważniejszą z imprez dla uczestniczących w zajęciach młodych wokalistów, jest organizowany od trzech lat Konkurs Piosenki „Zostań Gwiazdą”. To szczególne wydarzenie w życiu kulturalnym „Przystani”, przynajmniej z kilku powodów. Zawsze uczestniczy w nim święty Mikołaj wraz ze Śnieżynką, który obdarowuje dzieci i młodzież prezentami. To też duża atrakcja dla kibicujących wokalistom rodziców i opiekunów. –

rodzicom, należą się gromkie brawa, gdyż do konkursu przygotowywały się same. – *Zasady rywalizacji są inne niż podczas tradycyjnych konkursów, gdyż nie ma jurorów. Przyznawana jest jedynie nagroda publiczności oraz wyróżnienia* – mówiła Marzena Świdarska.

Konkurs poprowadzili laureaci pierwszej edycji „Zostań Gwiazdą” – Oliwia Wałas i Miłosz Świdarski. Podopieczni „Moderato” na zmianę zapowiadali swoich kolegów i koleżanki ze szkoły, na scenę. Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpili: Patrycja Chmiela, Klaudia Kupińska, Basia Maleta, Szymon Nowak, Niko-



Udział w konkursie „Zostań Gwiazdą” wzięło udział aż 37 podopiecznych szkoły „Moderato”.



Młodym wokalistom kibicowała licznie zebrana publiczność.



Jedną z nagród ufundowanych przez turkowski Urząd Miasta otrzymała Weronika Janiak.

Mamy okazję posłuchać przebojów, które bardzo dobrze znamy i lubimy – mówili.

Marzena Świdarska, opiekunka szkoły i prowadząca imprezę, która odbyła się w sobotę 11 grudnia, kilkakrotnie powtarzała, że za występy, zarówno dzieciom jak i

Grąbkowska, Ania Ziętek, Nikola Ozga, Julia Andrzejczak, Nikola Wszędybył, Jakub Świdarski, Julia Zięba, Maciej Biskup, Nina Grabara, Iga Adamek, Kornelia Zielińska, Rokšana Marciniak, Gabrysia Górńska, Bartosz Maleta, Paulina Grąbkowska, Michalina Kurzawa,

Wiktorja Waberska, Miłosz Lewandowski, Weronika Chmiela, Ola Knapkiewicz, Amelia Grajkowska, Karolina Karbowa, Pola Chmiela, Marysia Sobierajska, Julia Bączyk, Nikola Werbińska, Zuzia Górńska, Julia Szelągowska, Ola Siupa, Marta Gomułka, Niko-

la Wojdak, Natalia Kuśmierczak i Weronika Janiak.

Po części konkursowej, specjalnie dla Mikołaja i Śnieżynki, uczestnicy Szkołki - Wiktorja Kaźmierczak, Nikola Musielak, Natalia Kaczkowska, Alicja Jesionek, Kamil Altman, Xymena Musiał-

kiewicz, Ola Szelągowska, Piotr Lewandowski, Ola Wojdak, Gabrysia Perlińska, Wiktoria Kicińska, Daria Kaczkowska, Zuzia Szczepionka, Martyna Piwońska, Zuzanna Jurkiewicz, Weronika Karolak, Magda Straszewska i Aleksandra Chojnacka, zaśpiewali piosenkę o jego siedmiu reniferach. Po nich przed publicznością zaprezentowała się Aleksandra Ziętek i Zosia Bąk, laureatki ubiegłorocznej edycji „Zostań Gwiazdą”. Ostatnim muzycznym akcentem wieczoru była pastoralka „Przekażmy sobie znak pokoju”, którą dla zebranych zaśpiewała Śnieżynka.

Wreszcie przyszedł czas na wręczenie nagród i wyróżnień. W tym roku Stowarzyszenie Przystań postanowiło wyróżnić: Polę i Weronikę Chmielę, Bartosza Maletę, Kornelię Zielińską, Zuzannę Górską, Julię Szelągowską i Michalinę Kurzawę. Nagrody książkowe ufundowane przez hurtownię „Edyp” otrzymał Maciej Biskup i Marta Gomułka. Nikoli Wojdak przyznano natomiast Anielską Nagrodę, wykonaną przez Renatę Czubak. Upominki dla Weroniki Janiak, Barbary Malety i Natalii Kaźmierczak otrzymali prezenty ufundowane przez Urząd Miasta w Turku. Nagroda publiczności trafiła do Jakuba Świdarskiego. **il**

Suczka poszukuje właściciela

Poszukujemy właściciela suczki, która w niedzielę, 19 grudnia, przybłąkała się do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku. Po mszy, za ludźmi poszła do salki na plebanii, gdzie wieczorem odbywał się koncert. Nad zwierzątkiem zlitowała się mieszkanka Tarnowskiego Młyna, która tymczasowo wzięła go pod swój dach. „Zgubę” na czterech łapach można odebrać, dzwoniąc wcześniej pod numer telefonu: 601 744 436 lub 663 076 128.





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt PCPR Turek pn.

„NA JUTRO PRACUJEMY JUŻ DZIŚ”

współfinansowany przez Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Turku zakończyło kolejny etap projektu systemowego pod nazwą „NA JUTRO PRACUJEMY JUŻ DZIŚ” realizowanego w okresie styczeń – grudzień 2010 r.

Dzięki dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki mogliśmy podejmować działania z zakresu aktywnej integracji społecznej i zawodowej na rzecz osób niepełnosprawnych oraz wychowanków opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz rodziny zastępcze z Powiatu Tureckiego.

Założenia projektu

Celem głównym projektu było podniesienie umiejętności społecznych i zawodowych uczestników projektu oraz upowszechnianie integracji społecznej i pracy socjalnej. W szczególności projekt zakładał zwiększenie samodzielności w pełnieniu ról społecznych, nabycie umiejętności poprawnej komunikacji i podniesienie samooceny.

Wsparciem zostało objętych 39 osób z terenu Powiatu Tureckiego, w wieku aktywności zawodowej, w tym 28 osób niepeł-

nosprawnych wraz z opiekunami (uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Turku i Środowiskowego Domu Samopomocy w Żeronicach) oraz 11 wychowanków opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze i rodziny zastępcze. Podstawą ich rekrutacji była analiza przeprowadzona przez pracowników PCPR na podstawie wywiadów środowiskowych i ocena sytuacji socjalno-bytowej, co pozwoliło na właściwy wybór uczestników z uwzględnieniem zasad równości szans, w tym równości płci.

Działania

Strategicznym działaniem dla projektu jest aktywna integracja, w ramach której wszyscy uczestnicy zostali objęci aktywizacją społeczną w formie grupowych warsztatów z psychologiem oraz aktywizacją zawodową poprzez warsztaty z doradcą zawodowym. Aktywna integracja zakłada również aktywizację edukacyjną mającą na celu podnoszenie kompetencji o charakterze zawodowym, co pozwoliło na sfinansowanie kursu prawa jazdy kategorii B i C dla 11 uczestników.

W ramach projektu realizowana jest także aktywizacja zdrowotna-badania lekarskie uczest-

ników kursu prawa jazdy oraz 14 dniowy turnus rehabilitacyjny dla osób niepełnosprawnych i zajęcia rehabilitacyjne zgodnie z potrzebami wynikającymi z niepełnosprawności.

Niepełnosprawni uczestnicy projektu uczestniczyli również wraz z opiekunami i pracownikami PCPR Turek realizującymi projekt, w 4 dniowym wyjeździe integracyjnym do Bukowiny Tatrzańskiej. Wyjazd miał charakter integracyjny z programem rekreacyjno-wypoczynkowym oraz zajęciami rehabilitacyjnymi. Była to szansa na dodatkową aktywną integrację, sprawdzenie swoich umiejętności społecznych, komunikacyjnych i interpersonalnych w środowisku zewnętrznym. Jednocześnie zadanie to pozwoliło pracownikom realizującym projekt na pełniejszą integrację oraz pracę z uczestnikami poza instytucją i ich środowiskiem domowym, co ma wpływ na pełniejsze upowszechnianie aktywnej integracji w ramach projektu.

Rezultaty

Udział w projekcie pozwolił uczestnikom zwiększyć swoją motywację do podnoszenia kwalifikacji i aktywnego poszukiwania pracy, mieli oni możliwość po-

znać narzędzia właściwej komunikacji, uczestniczyć w treningach interpersonalnych, co ma ich nakierować na aktywność i zaangażowanie w działania zmieniające sytuację życiową.

W projekcie staraliśmy się osiągnąć takie rezultaty, które przyczynią się do zmiany ich mentalności i sposobu myślenia w zakresie samodzielnego pełnienia ról społecznych, oraz pomogą w przełamaniu biernych postaw życiowej.

Kolejny rok realizacji projektu utwierdza nas, iż podjęte działania są ważne, skuteczne i niosą wiele cennych doświadczeń zarówno dla uczestników jak i realizatorów projektu.

PCPR Turek
Zespół Zarządzający Projektem



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt Systemowy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku

Program na rzecz osób niepełnosprawnych i wychowanków opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz rodziny zastępcze z Powiatu Tureckiego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013

„NA JUTRO PRACUJEMY JUŻ DZIŚ”

Priorytet VII Działanie 7.1
Poddziałanie 7.1.2



Mikołaj w Domu Dziecka

Słodycze, miód, zabawki – to tylko niektóre z prezentów, jakie otrzymali podopieczni turkowskiego Domu Dziecka, z okazji Mikołajek. W ramach podziękowania dzieci zaśpiewały dla gości kolędy.

Tradycją już się stało, że w Zespole Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Turku, co roku organizowane są Mikołajki. Podopieczni placówki z niecierpliwością czekają na wizytę świętego Mikołaja, który zawsze przynosi im prezenty. Dlatego już dużo wcześniej przygotowywały się do spotkania z nim.

W tym roku, mikołajkowa uroczystość odbyła się w ponie-

dzielek, 6 grudnia. Tego dnia, dzieciaki już od rana pomagały wychowawcom w strojeniu świetlicy. Na scenie zawiesiły świąteczne lampki i papierowe gwiazdy. Ubrały też choinki. Prześlicznie przystrojone drzewka stanęły po obu stronach sali. Zaproszeni na uroczystość goście byli mile zaskoczeni świątecznym nastrojem, jaki panował w pałcówce. Zasiadli przed sceną, na której mali gospo-



Podopieczni Domu Dziecka przygotowali dla Mikołaja przedstawienie.

darze wykonali dla nich kolędy i pastoralki. Każdy tego dnia był odświętnie ubrany. Dodatkowo i czerwone czapki na głowach dodawały uroku.

Po występach na sali dał się słyszeć wszystkim dobrze znany dzwonek, co oznaczało że nadchodzi Mikołaj. Dzieciaki ruszyły na spotkanie długo oczekiwanego gościa. Usadziły go na honorowym miejscu, z którego

wręczył każdemu okazałą paczkę słodyczy. Ku radości najmłodszych okazało się, że upominków było dużo więcej. Tradycyjnie już przynieśli je zaprzyjaźnieni z Domem Dziecka. Nie mogło zabraknąć: burmistrza Zdzisława Czapl, Danuty Michalskiej – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Antoniego Zesiuka, pracowników KWB „Adamów”, dyrekcji konińskiej Huty Aluminium, przedstawicieli Elektrowni, a także Koła Pszczelarzy, firmy „Bioprotez” z Brzeźna oraz

miejsowych kuratorów. Byli też szefowie Domów Dziecka w Nowym Świecie i Ogorzelczynie.

Choć w uroczystości nie mógł uczestniczyć Zdzisław Jesiotowski, proboszcz Stanisław Nasiński oraz przedstawiciele firmy Union Knopf, a także Marii Kaszyńskiej, to nie zapomnieli o naszych wychowankach, przekazując paczki ze słodyczami oraz pieniądze, dzięki którym będą mogli jechać na ferie zimowe – mówiła Małgorzata Krzesińska, dyrektorka turkowskiego Domu Dziecka.



W nagrodę za występy, Mikołaj wręczył dzieciom świąteczne paczki.

Jesteśmy częścią międzynarodowego koncernu, europejskiego lidera w produkcji modnych zapięć odzieżowych i uchwytów meblowych. Wraz z dalszym rozwojem poszukujemy kandydata na stanowisko

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

na terenie

Polski Północno – Wschodniej

Oczekujemy:

- minimum średniego wykształcenia
- znajomości uchwytów meblowych i modnych zapięć odzieżowych
- mobilności, łatwości nawiązywania kontaktów oraz wysokiej kultury osobistej
- miejsca zamieszkania w regionie Powiatu Tureckiego
- mile widziane doświadczenie w branży handlowej

Oferujemy:

- ugruntowaną pozycję na rynku
- możliwość realizacji w dynamicznie rozwijającej się firmie
- pracę w młodym i ambitnym zespole
- motywacyjny system wynagradzania powiązany z wynikami sprzedaży
- pracę w koncernie międzynarodowym o uznanej renomie

Zainteresowanych prosimy o przesłanie listu motywacyjnego i CV ze zdjęciem w okresie do 07.01.2011r. z dopiskiem „dział meblowy”. Odpowiemy wyłącznie na pełne aplikacje przesyłane drogą pocztową na poniższy adres.

UNION KNOFF

Union Knopf Polska sp. z o.o.
62-700 Turek, ul. Kączkowskiego 8
www.unionknopf.com

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

Uwaga!

Zanim sprzedaż złom u konkurencji
zadzwoń i sprawdź nasze ceny



Płacimy gotówką

1. Punkt Skupu w Turku
ul. Milewskiego 16, tel. 601 584 727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 724 531 174

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

**Absolutnie wszystko
do produkcji wędlin**

(kasze, jelita, osłonki, przyprawy na wagę i dodatki, drobny sprzęt masarski) oraz wiele innych artykułów poleca sklep **„Centrum Przypraw”**

Turek, ul. Kaliska 56a (obok agencji PKO)
Zapraszamy 8-16, sobota 8-12
Tel. 501 105 814

ODZYSKAJ 425 zł

Zapłaciłeś 500 zł za kartę pojazdu w okresie od 1.05.2004 do 14.04.2006?
Odzyskamy Twoje pieniądze!
Załatwimy za Ciebie wszystkie formalności.

Konin, ADVERSIA Sp. z o.o., ul. Dworcowa 6/31, tel. 63-220-23-30
Turek, Biuro Agencyjne InterRisk, ul. Gorzelniana 1 (II piętro), tel. 663-523-071
www.kartapojazdu.info

Sun Day
Zdzisław Krzesiński
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)
OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO
SALAMANDER
doskonałość formy
wyjątkowa biel
ROYAL
zaprojektowany przez
wiedeńskich architektów
VEKA, SCHUCO, GEALAN, Thermoplast, Aluplast, SALAMANDER,
WINKHAUS, ROTO, MACO,

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE DREWNIANE I STALOWE
BRAMY, ROLETY, BALUSTRADY, ZADASZENIA

Niech spełniają się
marzenia i nadzieje,
które niosą ze sobą
Święta Bożego Narodzenia
i nadchodzący Nowy Rok



życzy
właściciel
i pracownicy
firmy
Sun Day

Świąteczne prezenty od SLD

W sobotę 18 grudnia 2010r. odbyło się uroczyste spotkanie w sali Domu Strażaka w Turku, na którym w świątecznej scenerii kolejny raz zostały wręczone przez „Mikołaja” paczki świąteczne. Tym razem otrzymało je 75 dzieci z Turku i powiatu tureckiego.

Po tej uroczystej chwili, dzieci

zasiadły wspólnie z dorosłymi do zastawionego słodkościami stołu.

Organizatorem akcji „SLD dzieciom – paczki pod choinkę” jest co roku Rada Powiatowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Turku.

Dzieci zostały wytypowane przez pedagogów szkolnych szkół podstawowych oraz Koła SLD.

Pieniądze na paczki pochodziły przede wszystkim z dobrowolnych wpłat i pomocy rzeczowej członków i radnych SLD, NSZZ Górników, Zarząd OSP w Turku, sympatyków oraz przedsiębiorców. Organizatorzy akcji za to serdecznie dziękują wszystkim darczyńcom.

Redakcja

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Turek

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zmianami) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zmianami) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Turek wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 5 stycznia 2010 r. do 16 lutego 2011 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59 w Biurze Gospodarki Przestrzennej, pokój nr 18, w godzinach od 800 do 1400.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zmianami) wyżej wymieniony projekt zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 27 stycznia 2011 r. o godzinie 1200 w Urzędzie Miejskim w Turku przy ul. Kaliskiej 59, w sali konferencyjnej im. SOLIDARNOSCI (II piętro pok. Nr 201).

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zmianami) oraz art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zmianami), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Turku z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 marca 2011 r.

BURMISTRZ MIASTA TURKU
ZDZISŁAW CZAPLA

EGOBUD OKNA DRZWI

Materiały Budowlane

Turek, ul. Kolska Szosa 28, tel. 63 214 11 38
e-mail: gobut@poczta.onet.pl

OKNA Z PCV – PROMOCJA!

Okno 1465 x 1435 w cenie 470 zł brutto

Okno 865 x 1435 w cenie 285 zł brutto

taniej niż u producenta

10% rabatu firmy DOKŁAD 100% od cennika na wszystkie wzory

TECHTUR

NARZĘDZIA NA MIARĘ
TWOICH POTRZEB

W ofercie:

- elektronarzędzia BOSCH, MAKITA
- spawalnictwo: ESAB, POMET, PERUN
- pneumatyka
- narzędzia ręczne: BETA, PROLINE
- myjki wysokociśnieniowe KARCHER

BOSCH

Autoryzowany dealer
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

TUREK, ul. ŻEROMSKIEGO 16
tel. 63-278-04-51

OKNA z PCV



62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

Kupujesz
bezpośrednio
u producenta

OKNA
BEZ
OŁOWIU

CENY
PRODUCENTA
!!!

Zalety okien z firmy LANCO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE

www.lanko.pl



Krzyżówka

Świąteczna

Nagrodą za poprawnie rozwiązanie krzyżówki jest talon na **zabieg HYDRADERMABRAZJI (odmładzania powierzchni skóry przez usuwanie jej martwych komórek oraz zanieczyszczeń i nawodnienie nowej skóry specjalnym serum)**. Zabieg o wartości kilkuset złotych funduje **SNZOZ SALUS, lek. med. Bogusława Mikowskiego**.

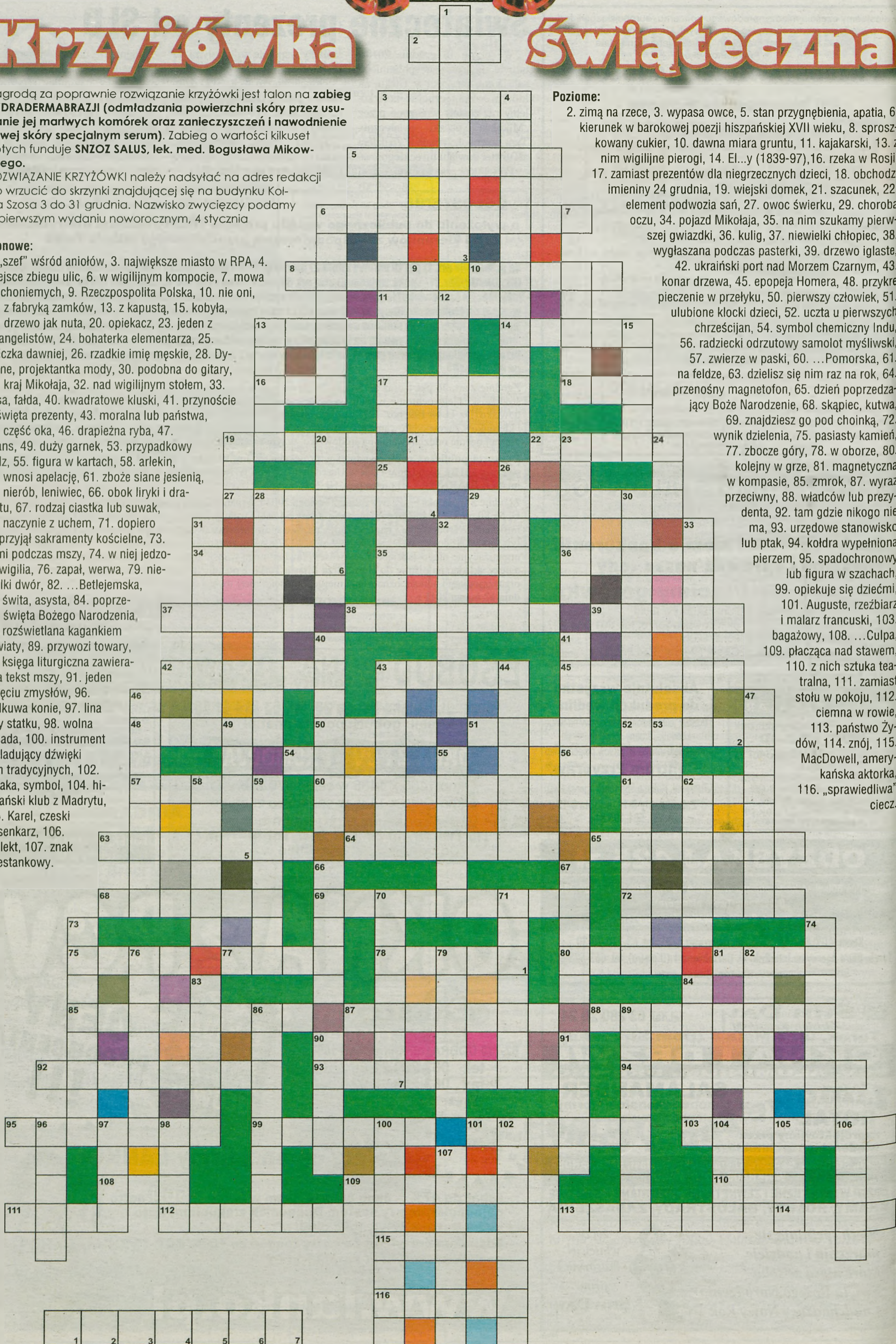
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI należy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki znajdującej się na budynku Kolska Szosa 3 do 31 grudnia. Nazwisko zwycięzcy podamy w pierwszym wydaniu noworocznym, 4 stycznia

Pionowe:

1. „szef” wśród aniołów, 3. największe miasto w RPA, 4. miejsce zbiegu ulic, 6. w wigilijnym kompcie, 7. mowa głuchoniemych, 9. Rzeczpospolita Polska, 10. nie oni, 12. z fabryką zamków, 13. z kapustą, 15. kobyła, 19. drzewo jak nuta, 20. opiekacz, 23. jeden z ewangelistów, 24. bohaterka elementarza, 25. zaliczka dawniej, 26. rzadkie imię męskie, 28. Dymane, projektantka mody, 30. podobna do gitary, 31. kraj Mikołaja, 32. nad wigilijnym stołem, 33. plisa, fałda, 40. kwadratowe kluski, 41. przynoście w święta prezenty, 43. moralna lub państwa, 44. część oka, 46. drapieżna ryba, 47. fajans, 49. duży garnek, 53. przypadkowy widz, 55. figura w kartach, 58. arlekin, 59. wnosi apelację, 61. zboże siane jesienią, 62. nierób, leniwiec, 66. obok liryki i dramatu, 67. rodzaj ciastka lub suwak, 70. naczynie z uchem, 71. dopiero co przyjął sakramenty kościelne, 73. dymi podczas mszy, 74. w niej jedzona wigilia, 76. zapał, werwa, 79. niewielki dwór, 82. ... Betlejemka, 83. święta, asysta, 84. poprzedza święta Bożego Narodzenia, 86. rozświetlana kagankiem oświaty, 89. przywozi towary, 90. księga liturgiczna zawierająca tekst mszy, 91. jeden z pięciu zmysłów, 96. podkuwa konie, 97. lina przy statku, 98. wolna posada, 100. instrument naśladowujący dźwięki tych tradycyjnych, 102. oznaka, symbol, 104. hiszpański klub z Madrytu, 105. Karel, czeski piosenkarz, 106. intelekt, 107. znak przestankowy.

Poziome:

2. zimą na rzece, 3. wypasa owce, 5. stan przygnębienia, apatia, 6. kierunek w barokowej poezji hiszpańskiej XVII wieku, 8. sproszone cukier, 10. dawna miara gruntu, 11. kajakarski, 13. z nim wigilijne pierogi, 14. El...y (1839-97), 16. rzeka w Rosji, 17. zamiast prezentów dla niegrzecznych dzieci, 18. obchodzi imieniny 24 grudnia, 19. wiejski domek, 21. szacunek, 22. element podwozia sań, 27. owoc świerku, 29. choroba oczu, 34. pojazd Mikołaja, 35. na nim szukamy pierwszej gwiazdki, 36. kulig, 37. niewielki chłopiec, 38. wygłaszana podczas pasterki, 39. drzewo iglaste, 42. ukraiński port nad Morzem Czarnym, 43. konar drzewa, 45. epopeja Homera, 48. przykre pieczenie w przetyku, 50. pierwszy człowiek, 51. ulubione klocki dzieci, 52. ucztą u pierwszych chrześcijan, 54. symbol chemiczny Indu, 56. radziecki odrzutowy samolot myśliwski, 57. zwierze w paski, 60. ... Pomorska, 61. na feldze, 63. dzielisz się nim raz na rok, 64. przenośny magnetofon, 65. dzień poprzedzający Boże Narodzenie, 68. skąpiec, kutwa, 69. znajdziesz go pod choinką, 72. wynik dzielenia, 75. pasiasty kamień, 77. zбочe góry, 78. w oborze, 80. kolejny w grze, 81. magnetyczna w kompasie, 85. zmrok, 87. wyraz przeciwny, 88. władców lub prezydenta, 92. tam gdzie nikogo nie ma, 93. urzędowe stanowisko lub ptak, 94. kołdra wypełniona pierzem, 95. spadochronowy lub figura w szachach, 99. opiekuje się dziećmi, 101. Auguste, rzeźbiarz i malarz francuski, 103. bagażowy, 108. ... Culpa, 109. płacząca nad stawem, 110. z nich sztuka teatralna, 111. zamiast stołu w pokoju, 112. ciemna w rowie, 113. państwo Żydów, 114. znój, 115. MacDowell, amerykańska aktorka, 116. „sprawiedliwa” ciec.



Specjalistyczny Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
"SALUS"
 62-700 Turek, ul. Braci Marszłów 4
 tel. 63 289 22 66, kom. 605 25 66 88
 www.salus-mikowski.pl

PEŁEN ZAKRES USŁUG CHIRURGICZNYCH W RAMACH NFZ ORAZ

- gastroskopia,
- rektoskopia,
- USG - jamy brzusznej, sülka, tarczycy, prostaty,
- kriochirurgia,
- laserochirurgia,
- elektrochirurgia,
- leczenie owrzodzeń żyłakowatych,
- bezbolesne usuwanie żyłaków odbytu,
- usuwanie zmian na skórze, biopsje

USŁUGI NIE REFUNDOWANE PRZEZ NFZ:

Restylane wypełnianie zmarszczek twarzy i szyi, rewitalizacja skóry twarzy, szyi, dekoltu, piersi, dłoni itp. preparatem Restylane firmy Q-MED

EXILIS BTL modelowanie sylwetki, bezinwazyjna redukcja tkanki tłuszczowej ciała, redukcja cellulitu oraz odmładzanie skóry twarzy

EDGE SYSTEMS CORPORATION HYDRAFACIALTM - HYDRADERMABRAZJA odmładzanie powierzchni skóry poprzez usuwanie martwych komórek skóry oraz zanieczyszczeń z równoczesnym obmywaniem nowej skóry nawadniającym i oczyszczającym serum

LASEROWE zabiegi naczyniowe - usuwanie zmian żyłakowatych, blizn, naczynek, zmian brodawkowatych na skórze, usuwanie tatuaży, znamion,

KRIOCHIRURGIA usuwanie zmian guzkowatych, brodawek zmian naczyniowych i blizn

BEZBOLESNE usuwanie żyłaków odbytu

BIOPSJE zmian guzkowatych z badaniem histopatologicznym

Możliwa płatność w systemie ratalnym



Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn. 17.12.2010 r.

1. Spedytor międzynarodowy
2. Frezer CNC
3. Tokarz CNC
4. Stolarz meblowy
5. Kierowca kat. C+E
6. Kierowca samochodu ciężarowego kat. C+E
7. Dekarz
8. Kierowca samochodu ciężarowego kat. C+E
9. Stolarz budowlany
10. Stanowisko urzędnicze ds. małych grantów
11. Stanowisko urzędnicze ds. inwestycji
12. Operator urządzeń rozlewniczych
13. Pracownik biurowy
14. Barman-kelner
15. Sprzedawca
16. Stolarz
17. Tapicer
18. Mechanik maszyn i urządzeń mechanicznych
19. Robotnik gospodarczy
20. Pracownik punktu świadczenia usług

Szczegółowe informacje mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, lub pod bezpłatnym numerem 800 999 920 (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych).

HOROSKOP

BARAN
 Będziesz zmęczony codziennymi obowiązkami. Toteż nie obiecuj już nikomu pomocy, bo nie dasz rady. Zajmij się domem i przygotowaniem do świąt.

BYK
 Pewnych spraw nie zrealizujesz do końca. Będziesz teraz narażony na różne kontuzje, dlatego zachowuj ostrożność na ulicy. Kontakty z rodziną będą wręcz idealne.

BLIŹNIĘTA
 W Twoim związku znacznie iskrzyć. Jeśli Ci na nim zależy, musisz ulec w niektórych sprawach, a inne skierować na łagodne tory. Dbaj o relacje ze znajomymi.

RAK
 Bądź ostrożny w podejmowaniu zawodowych decyzji. Jeśli nie jest to konieczne, to odpocznij przez święta i nabierz dystansu do pewnych spraw. Uważaj na kręgosłup.

LEW
 Twoja impulsywność może być przyczyną konfliktów w rodzinie. Musisz nauczyć się ważyć słowa. Czasem warto iść na ustępstwa. Zdrowie w normie.

PANNA
 W interesach będziesz mieć zielone światło. Wiele spraw załatwisz pozytywnie. Te, z którymi będziesz mieć problemy, odłóż na później. Naucz się wybaczać.

WAGA
 Tydzień będzie sprzyjał pracy umysłowej. Podpiszesz kilka ważnych umów, ale nie do końca będziesz z nich zadowolony. Święta spędzisz z miłymi gośćmi.

SKORPION
 Zaczyniesz odczuwać znużenie codziennymi zadaniami. Leniuchowanie nie będzie dobrym antidotum. Lepiej zajmij się tym, co przynosi Ci radość - pogawędki, spacer, hobby.

STRZELEC
 Większość planów zrealizujesz tak, jak zaplanujesz. Na szczęście nie będziesz rwał włosów z głowy, gdy coś się nie powiedzie. Unikaj nadmiaru alkoholu.

KOZIOROŻEC
 Z niektórymi ludźmi nie będziesz umiał się porozumieć. Toteż najlepszym wyjściem będzie unikanie kontaktów z nimi. W wolnym czasie odpocznij.

WODNIK
 Tydzień zapowiada się ciekawie. Będziesz mieć sporo pracy, ale przyniesie Ci ona dużo satysfakcji. Z radością będziesz czekać na święta.

RYBY
 Nie będziesz w najlepszej formie fizycznej. Niedobrze, bo grafik masz wypełniony zadaniami. Staraj się cierpliwie wysłuchiwać ludzi, a szczególnie dzieci i starszych.

ECHO TURKU
 TYGODNIK

Redakcja
 ul. Kolska Szosa 3
 62-700 Turek
 tel. 63 278 53 41
 fax 63 289 18 88
 e-mail: echo@turek.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Lechtańska, Andrzej R. Tyczyno
oraz współpracownicy: Rafał Buchali, Dawid Cytrowski, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Ryszard Troczyński
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
KOLPORTAŻ: tel. 501 575 917, 693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
 NAKŁAD: 9.400 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

„RAZEM - DALEJ”

- Program aktywizacji społeczno - zawodowej uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Miłaczewie -

Środowiskowy Dom Samopomocy w Miłaczewie dzięki dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizuje projekt, który wspiera działalność ŚDS w przezwyciężaniu trudnej sytuacji życiowej uczestników. Jest to wsparcie w zaspokajaniu ich niezbędnych potrzeb życiowych oraz w postępowaniu rehabilitacyjnym.

Jest to projekt konkursowy, finansowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt został opracowany i złożony w ramach Priorytetu VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.2 - Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej oraz Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Kończy się pierwszy etap realizacji projektu. Po przeprowadzonej rekrutacji do projektu zostało zakwalifikowanych 18 uczestników zajęć terapeutycznych prowadzonych w Środowiskowym Domu Samopomocy w Miłaczewie. Opracowano dla nich indywidualne programy wspierająco-rehabilitacyjne oraz rozpoczęły się zajęcia ze specjalistami tj. psychologiem i doradcą zawodowym.

Uczestnicy projektu są objęci wsparciem w dwóch systemach tj. terapeutycznym i konsultacyjnym. W systemie terapeutycznym odbywają się zajęcia indywidualne i w małych grupach na bazie pracowni terapii zajęciowej - tj. pracownia informatyczna, ogrodniczo - stolarska, artystyczno - plastyczna - w tym czasie każdy uczestnik realizuje indywidualny program. System konsultacyjny realizujemy poprzez poradnictwo specjalistów - psycholog, doradca zawodowy - polegające na badaniu, diagnozowaniu osoby niepełnosprawnej, prowadzenie terapii wspierającej i motywującej uczestnika oraz poradnictwo dla otoczenia uczestników projektu.

Głównym celem projektu jest podniesienie umiejętności społecznych i zawodowych osób niepełnosprawnych, wzmocnienie i odzyskanie zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez aktywizowanie i wspieranie w pełnieniu odpowiednich ról społecznych.

Projekt zakłada także cele szczegółowe, a mianowicie zwiększenie samodzielności, nabycie umiejętności poprawnej komunikacji, podniesienie samooceny, nabycie nowych umiejętności zawodowych. W celu nabycia nowych umiejętności i podniesienia kompetencji zawodowych uczestnicy wezmą udział w warsztatach prowadzonych na bazie pracowni:

- warsztaty bukicciarstwa i florystyki,
- warsztaty obsługi urządzeń biurowych,
- warsztaty obróbki drewna.

Aneta Ratajczyk
Kierownik projektu
ŚDS Miłaczew

PRIORYTET VII Promocja integracji społecznej
 Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej
 Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym






Martyna Ruda
córka Ewy i Marka
ur. 11 grudnia, godz. 22.25
waga 2640, długość 49 cm



Andrzej Ziarkowski
syn Katarzyny i Marka
ur. 12 grudnia, godz. 6.13
waga 3770, długość 55 cm



Sebastian Włodarski
syn Anny i Marcina
ur. 13 grudnia, godz. 3.05
waga 3380, długość 53 cm



Szymon Zdunek
syn Agnieszki i Krystiana
ur. 14 grudnia, godz. 0.20
waga 3500, długość 58 cm



Martyna Tomaszak
córka Anny i Mariusza
ur. 14 grudnia, godz. 4.30
waga 3350, długość 54 cm



Blanka Jaros
córka Moniki i Przemysława
ur. 14 grudnia, godz. 11.05
waga 3780, długość 55 cm

Ach, co to był za ślub



KATARZYNA PYRKOWSKA z Targówki (gmina Malanów) i **MATEUSZ WAPIŃSKI** z Przykony sakramentalnie TAK powiedzieli sobie w sobotę 2 października, o godzinie 16.00 w kościele parafialnym św. Stanisława w Malanowie. Młodzi swoich gości w liczbie 150 osób zaprosili do Zajazdu Staropolskiego w Olszówce. Kasia i Mateusz byli parą od trzech i pół roku.

USC informuje

Urodzenia

Sebastian Włodarski, Szymon Zdunek, Oliwier Igor Polus, Maja Walczak

Zgony

USC Dobra: Henryk Woreta, Stanisław Błaszczyk
USC Kawęczyn: Marian Przygoński, Marianna Jaworska
USC Malanów: Kazimierz Jasiak, Weronika Kołacińska
USC Tuliszków: Wanda Adamkiewicz, Gabriela Dębicka



**WIĘCEJ niż...
OBSERWATOR**
Spraw Wszelakich

**Tylko porażka bywa naprawdę interesująca
(w przeciwieństwie do sukcesu)**

Nie od dzisiaj wiadomo, że na tym padole też najbardziej nudną rzeczą jest sukces. Bo jego objawy zawsze są takie same. Za to każda porażka jest odmienna i dlatego bywa tak interesująca. Redakcja Obserwatora Spraw Wszelakich w pełni podziela powyższą opinię. Stąd też naszą uwagę przykuwa ostatnio sytuacja w lokalnych strukturach PiS, a przy tej okazji postawa miejscowych liderów tegoż ugrupowania. Ot, choćby na ten przykład powiatowy szef PiS, Ryszard Bartosik. Nie dość, że przestał być jedynym pisowskim starostą w Wielkopolsce i zaczyna właśnie grzać ławy opozycji, to w dodatku również i macierzysta partia zaczyna także w powiecie sypie się nieborakowi na potęgę.

A, że jak to pismacy, od zawsze żywimy sentyment do przegranych gromko apelujemy – Panie Ryszardzie! Pull up! Pull up! Poza tym redakcja OSW jest na tyle zadufana, że gotowiśmy zaręczyć o swojej wyższości nad byle jaką więżą kontrolną na ruskiej prowincji. Dlatego też podpowiadamy, że najlepsze do awaryjnego lądowania jest zastępcze lotnisko pod nazwą Echo Turku. I to nie tylko z racji rozległego parkingu po sąsiedzku.

Co komu w PiS-ie piszczy

A propos obecnej sytuacji w lokalnych strukturach PiS, to OSW za cholerę nie jest w stanie zorientować się co tam się dokładnie dzieje. W zasadzie to klarowna sytuacja zachodzi jedynie w przypadku Arkadiusza Chmielewskiego, który formalnie przeszedł był do PJN. Ale jeśli już chodzi o tzw. grupę Krzyszpiana Pawlica, swego czasu określanej mianem frakcji marulewskiej, to zachodzi obawa, że nawet jej członkowie sami nie wiedzą o co im tak konkretnie chodzi. Co bardziej złośliwi podpowiadają, że na naszych oczach powstaje formacja pod nazwą PiS bis. Czytaj: Pawlic i Spółka. Ale sama taka sugestia musi być już być traktowana jako czysta złośliwość. Tak samo jak opowieści, że w powiecie pojawił się ponoć polityk nazwiskiem Krzyszpian Czaplic.

Czy będzie nudno na ulicy Ogrodowej, czyli gdzie Karolów dwóch

Dla kontrastu weźmy sukces takiego choćby Karola Maca. Ni z gruszki, ni z pietruszki wziął i ograł starych wyjadaczy samorządowych zasiadając na fotelu przewodniczącego Rady Gminy Turek. I teraz na ulicy Ogrodowej mamy Karolów dwóch (wójt Mikołajczyk i rzeczony Mac). W samej rzeczy trudno spodziewać, że po sukcesach obu dzentelmenów będzie działo się tam ciekawego. No chyba, że obaj Karolowie wezmą się za łby i wówczas zaczniemy mówić i pisać, że na Ogrodowej mamy „Killerów dwóch”.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE

Firma Usługowa "ORAY" - USŁUGI POGRZEBOWE
W. Papierska Turek ul. Poduchowno 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP
Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żałoby)
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS
Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania tanatopraksji
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER
Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344
zał. 1895 r.

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)
Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY
Radosław Kosmowski tel. 605 200 604
62-740 Tuliszków, ul. Poznańska 6

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, klepsydry, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, ikebany, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc